

Nr 4 /131

Kwiecień 2007 r.

Cena 2,00 zł

ZIEMIA

KOLBUSZOWSKA



- *Dni Kolbuszowej*
- *Z regionalnej kuchni*
- *Waloryzacja kolbuszowskiego cmentarza*
- *Zastrzeżony znak towarowy "Meble Kolbuszowskie" dla Towarzystwa*



WIELKI WEEKEND W MAŁYM MIEŚCIE



SOBOTA 28 KWIETNIA 18:00 MIEJSKI DOM KULTURY W KOLBUSZOWEJ
MISS KOLBUSZOWEJ 2007

NIEDZIELA 29 KWIETNIA 18:00 KOLBUSZOWA UL. TOWAROWA
BIESIADA FOLK COUNTRY

PONIEDZIAŁEK 30 KWIETNIA 18:00 KOLBUSZOWA UL. TOWAROWA

★ **CZARNO-CZARNI** COVER BAND FESTIWAL

WTOREK 1 MAJA 19:00 KOLBUSZOWA UL. TOWAROWA

★ **BIG CYC** LE MOOR

ŚRODA 2 MAJA 18:00 RYNEK
FESTYN Z JAZZEM I BLUESEM

CZWARTEK 3 MAJA 10:30 KOŚCIÓŁ FARNY **16:00** RYNEK

UROCZYSTOŚCI PATRIOTYCZNE
MSZA ŚWIĘTA UROCZYSTA AKADEMIA W MIEJSKIM DOMU KULTURY
PIKNIK SPORTOWO RODZINNY

BIEG ULICZNY TEATR DLA DZIECI ZABAWA TANECZNA

PIĄTEK 4 MAJA 18:00 RYNEK

MAJÓWKA ROCK-REGGAE

CAŁA GÓRA BARWINKÓW, WAŃKA WSTAŃKA, RKL, PUNK MAŁOLATY

SOBOTA 5 MAJA 18:00 RYNEK

DYSKOTEKA Z GWIAZDAMI TAŃCA

NIEDZIELA 6 MAJA 14:00 RYNEK

**KOLBUSZOWSKIE
SPOTKANIA
ORKIESTROWE IM.
WALENTEGO KAZIORA**

FAJERWERKI



ZIEMIA
KOLBUSZOWSKA

Miesięcznik społeczno-kulturalny
Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury
im. Juliana Macieja Gosłara w Kolbuszowej

INDEKS: 32616X

ISSN 1232-051X

Redakcja: Barbara Szafranec - redaktor naczelny, Jacek Bardan, Andrzej Jagodziński, Barbara Kardyś, Paweł Michno, Wojciech Mroczka, Grzegorz Paśko - (skład). Adres redakcji: ul. Kościuszki 6, 36-100 Kolbuszowa, tel. /fax 017/ 22 75 199, e-mail: ziemiakolbuszowska@wp.pl. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skracania tekstów i poprawek stylistycznych. Przedruk dozwolony tylko za zgodą autorów lub redakcji. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada. Strona Internetowa RTK: www.rtk.kolbuszowa.pl. Numer Konta RTK: 21918000082001000000390001. RTK Organizacją Pożytku Publicznego.

SPOTKANIE Z LITERATURĄ

23 marca br. Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej, w ramach trzeciego już spotkania z cyklu „Ciekawe osoby - ciekawe wydarzenia”, gościła dr. Adama Fitasa, absolwenta kolbuszowskiego Liceum Ogólnokształcącego (rocznik 1989), pracownika Instytutu Filologii Polskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz stypendysty Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej.

Jego zainteresowania badawcze skupiają się wokół problemów genologicznych prozy współczesnej. Jest autorem pierwszej pracy monograficznej traktującej o powieściach Józefa Mackiewicza (*Model powieści Józefa Mackiewicza*, Lublin 1996) oraz książki poświęconej analizie pism osobistych

Karola Ludwika Konińskiego, pt. *Głos z labiryntu. O pismach Karola Ludwika Konińskiego*, Wrocław 2003. Publikował także w „Ruchu Literackim”, „Pamiętniku Literackim”, „Rocznikach Humanistycznych”, „Kresach” oraz „Ethosie”. Spotkanie zatytułowane: „Literatura bez fikcji: o polskiej prozie nie-

fabularnej” skierowane było do wszystkich zainteresowanych literaturą, głównie zaś do polonistów. Dr Adam Fitas omawiał przemiany jakie zaszły w XX wieku w literaturze polskiej. Poprzez jej podział na rozmaite gatunki wykazał ogromną rolę, jaką po II wojnie światowej odgrywają w piśmiennictwie literackim dzienniki, wspomnienia, eseje czy listy. Według niego, cały ciężar, z obecnego do tej pory w literaturze pięknej wszystkowiedzącego narratora, przesunął się na indywidualne postrzeganie świata oczami jednostki. Teza ta została poparta przez prelegenta przykładami z literatury powojennej.

Organizatorzy spotkania wyrazili nadzieję, iż dr Adam Fitas nie po raz ostatni był gościem biblioteki, a jego prelekcje przybliżą najnowsze badania akademickie z zakresu teorii literatury.

Na koniec warto wspomnieć, że na rynku ukazała się najnowsza praca autora spotkania: *Karol Ludwik Koniński. Szkice krytyczne*, nakładem wydawnictwa „Arcana”, Kraków 2007.

(bibl)



ŚWIĄTECZNE ŚNIADANIE DLA UBOGICH

W sobotnie przedpołudnie 7 kwietnia br., parafia p.w. Św. Brata Alberta w Kolbuszowej oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej przygotowały tradycyjne świąteczne śniadanie wielkanocne.

Przy wspólnym stole zasiedli najbardziej potrzebujący podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy, osoby ubogie objęte pomocą Ośrodka Pomocy Społecznej oraz zaproszeni goście: Wojewoda Podkarpacki Ewa Draus, Proboszcz parafii p.w. Św. Brata Alberta ks. Jan Pępek, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba i Zastępca Burmistrza Marek Gil.

Tegoroczne spotkanie wielkanocne odbyło się w otwartym w styczniu br. punkcie wydawania posiłków, a inicjatywa jego organizowania z pewnością stanie się już tradycją. Obecnie placówka przygotowuje posiłki dla 42 osób z terenu gminy Kolbuszowa, którym ciepłe obiady dowożone są do domów.

JUSTYNA MUCHA

Regionalne Towarzystwo Kultury im. J. M. Gosłara
Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna
w Kolbuszowej

mają zaszczyt zaprosić



na

SPOTKANIE Z MACIEJEM
SKOWROŃSKIM

POCZĄTKI
TOWARZYSTWA
KULTURY W
MOICH
WSPOMNIENIACH

Spotkanie odbędzie się
2 maja 2007 roku o godz. 17.00
w budynku MiPBP w Kolbuszowej,
ul. Piłsudskiego 7

WIELKA WIOSENNA PARADA KROKODYLI W MIEŚCIE NAD NILEM

W dość zimny i deszczowy dzień młodzież z Zespołu Szkół Nr 1 z Kolbuszowej i Gimnazjum w Widelce gorąco przywitała pierwszy dzień wiosny. Ich głośne śpiewy rozbrzmiewały po całym kolbuszowskim rynku, co nieco ocieplilo niesprzyjającą aurę.

Następnie, oczywiście ze śpiewem na ustach, uczestnicy wiosennej parady udali się do Miejskiego Domu Kultury, gdzie wzięli udział w konkursie Wielkiego Krokodylego Rapowania. Zadaniem poszczególnych zespołów klasowych było przedstawienie samodzielnej inscenizacji parateatralnej z elementami hip-hopu oraz rapu. Jury oceniało wartość, trafność oraz autentyczność tekstu, grę sceniczną, sposób rapowania, a także stroje i scenografię. Na zwycięzców czekały atrakcyjne nagrody, m.in. dofinansowanie wycieczki szkolnej. Było więc o co walczyć.

Jako pierwsi wystąpili uczniowie klas Vb i Va, po nich swoje umiejętności taneczne zaprezentowali gimnazjaliści z Kolbuszowej i Widelki. Trzeba przyznać, że poziom był naprawdę wysoki, ponieważ uczestnicy bardzo rzetelnie przygotowali się do występów. Na pochwałę zasługują barwne, ciekawe stroje, przemyślane scenariusze, przyniesione rekwizyty oraz interesująca scenografia. Sędziowie mieli „twardy orzech do zgryzienia”. W czasie, gdy udali się na naradę, sceną zawładnął hip-hopowy zespół „Słowo honoru”. Wszyscy zgromadzeni bawili się wymiennie i grupa na ich prośbę dwukrotnie bisowała.



Uczestnicy parady krokodyli

Jury, po naradzie, przedstawiło wyniki, które wyglądały następująco:

- nagrodę specjalną, ufundowaną przez firmę FIN SA z Kolbuszowej, otrzymała klasa Vb,
- nagroda indywidualna trafiła do Moniki Madej z gimnazjum w Widelce,
- nagrodę pieniężną w wysokości 200 zł otrzymała klasa IVb, 300 zł zaś wywalczyła klasa IIIb z Widelki,
- słodka i pyszna nagroda, tj. przyjęcie ufundowane przez restaurację „Krokodyl” w Kolbuszowej, trafiła do

klasy Vb, a miłe chwile w pizzerii „Klan” spędzi klasa IIIb.

Wszystkie pozostałe zespoły otrzymały nagrody pocieszenia.

Ocenie jury podlegały także prace plastyczne, które można było nadsyłać do Miejskiego Domu Kultury. W tej kategorii nagrody i dyplomy otrzymali: Regina Ropel, Natalia Dziadura, Klaudia Stopa, Sebastian Michalczyk, Justyna Starzec, Dominika Bajor, Agnieszka Bigdoń, Bernadetta Kaptucha. **BARBARA ŻARKOWSKA**

BIWAK HUFCA KOLBUSZOWA

Okres ferii zimowych jest dla uczniów przerwą w nauce i stanowi dobry czas, w którym można zająć się tym, co najbardziej się lubi. Jak co roku Szczep Drużyn Harcerskich „Nieprzenikalni”, działający przy Zespole Szkół w Kupnie, był gospodarzem zimowego wypoczynku dla harcerzy Hufca Kolbuszowskiego.

Biwak ten zorganizowany został na terenie szkoły w Kupnie. W tym roku odbywał się w dniach 14–16 lutego 2007r., uczestniczyło w nim 67 harcerzy z Hufca Kolbuszowa wraz ze swoimi drużynowymi i instruktorami.

W czasie jego trwania harcerze uczestniczyli w zajęciach z metodyki ZHP, musztry, wspólnie poznawali nowe piosenki, zabawy i pląsy. Mieli również okazję uczestniczyć w zajęciach z pierwszej pomocy przedlekarskiej. Ćwiczenia te zostały przeprowadzone przez człon-

ków Klubu Ratownictwa Drogowego „Nil” z Kolbuszowej. Ważnym elementem biwaku było zwrócenie szczególnej uwagi uczestników na ochronę środowiska naturalnego, w tym celu odbyły się pogadanki tematyczne oraz konkurs ekologiczny pod hasłem „Mamy tylko jedną Ziemię”. Konkurs ten obejmował trzy kategorie, tj. wiedzy teoretycznej, literackiej, plastycznej.

Harcerze poznali także uroki nocnych zajęć harcerskich, tj. nocny patrol oraz chrzest nowych adeptów

sztuki harcerskiej. Mamy nadzieję, że wszyscy się dobrze bawili, miłe spędzili czas, poszerzyli swoje wiadomości z zakresu ochrony środowiska.

W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować Dyrektor Zespołu Szkół w Kupnie, Elżbiecie Chmielowiec, za udostępnienie nam budynku szkoły, Burmistrzowi Kolbuszowej i pracownikom Urzędu, Grzegorzowi Romaniukowi oraz wszystkim drużynowym i instruktorom harcerskim, którzy uczestniczyli w biwaku zimowym.

Dziękuję również drużynowym, pracującym w Szczepie drużyn ZHP „Nieprzenikalni”, tj. dh Alicji Kret, dh Annie Matwijec, dh Grażynie Wołowicz, dh p.wd. Jaromirowi Wojtas, dh p.wd. Mariuszowi Szamraj.

**DH PHM WITOLD ANTOSZ
DH PWD. JAROMIR WOJTAS**

ZŁOTA MASKA 2007

29 marca 2007 r., w Widelce, odbyła się VI edycja Gminnego Konkursu Teatryków Obcojęzycznych „Złota Maska”.

Po raz kolejny uczniowie szkół podstawowych naszej gminy mieli możliwość zaprezentowania swoich umiejętności aktorskich, wykazania się znajomością języka obcego, jak również powalczania z tremą wywołaną wystąpieniem publicznym. Mimo dużej ilości pracy, niezbędnej do przygotowania przedstawienia, liczba uczestników konkursu stale wzrasta.

W bieżącym roku, na scenie Domu Ludowego w Widelce, zaprezentowali się uczniowie pięciu szkół w siedmiu przedstawieniach. Byli to wychowankowie ze Szkół Podstawowych w: Kupnie, Przedborzu, Widelce oraz SP nr 1 i 2 w Kolbuszowej. Wszystkie zespoły aktorów wraz z opiekunami - reżyserami były wspaniale przygotowane. Kunszt aktorski młodych wykonawców oraz oryginalne i kolorowe dekoracje spowodowały, że widzowie mieli możliwość przeniesienia się w baśniowy świat Królowej Śnieżki, Kopciuszka czy Smoka Wawelskiego. Po emocjach związanych z występami uczniowie udali się na poczęstunek, a jury w składzie: Mirosław Karkut, Agnieszka Brzyszczyk, Lucyna Blicharz, Iwona Kabała, Elżbieta Stadnicka oraz Piotr Duda rozstrzygnęły losy konkursu. Oto wyniki:

- I miejsce – uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej ze sztuką



pt. „Snow White” (Lucyna Blicharz),
- II miejsce - uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Przedborzu ze sztuką pt. „Cinderella” (Agnieszka Brzyszczyk),
- II miejsce - uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Widelce ze sztuką pt. „Die drei kleinen Schweinchen” (Teresa Rząsa),
- III miejsce - uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Kupnie ze sztuką pt. „Blanche Neige” (Elżbieta Stadnicka).

Gratulujemy wszystkim zwycięzcom. Na wymienienie zasługują również pozostałe sztuki wystawione na sce-

nie w Widelce, a były to: „Wawel Dragon”, przygotowana przez uczniów SP Widelka wraz z opiekunem Piotrem Dudą, „Home Monsters”, w wykonaniu uczniów SP nr 2 w Kolbuszowej pod opieką Iwony Kabały oraz „Where's Grandma?”, zaprezentowana przez uczniów ze SP Kupno w reżyserii Anny Marek. Wszystkim uczestnikom konkursu serdecznie dziękujemy i zapraszamy na kolejną edycję „Złotej Maski” w roku 2008.

**JOANNA SIERACZYŃSKA
TERESA RZĄSA**

DOLINA LOTNICZA W KOLBUSZOWEJ

W dniu 12 kwietnia 2007 r. odbyło się spotkanie dotyczące przystąpienia Zespołu Szkół Technicznych oraz Centrum Kształcenia Praktycznego w Kolbuszowej do programu CEKSO.

Program ten dotyczy współpracy szkół ponadgimnazjalnych ze Stowarzyszeniem Dolina Lotnicza. Jego celem jest przygotowywanie fachowej kadry na potrzeby przemysłu lotniczego.

W Kolbuszowej, na bazie ZST oraz CKP, planowane jest stworzenie centrum szkolenia spawaczy, co rodzi nowe perspektywy rozwoju dla tej największej szkoły w powiecie.

W spotkaniu udział wzięli: Prezes WSK „PZL Rzeszów” S.A. Marek Darecki, Kierownik Sekcji Rozwoju Zasobów Ludzkich WSK „PZL Rzeszów” S.A. Daniel Słowik, Dyrektor Stowarzyszenia Dolina Lotnicza Andrzej Rybka, pracownik biura Stowarzyszenia Dolina Lotnicza Michał

Pilecki, Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kopeć, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś, Wicestarosta Waldemar Macheta, Kierownik BOJSP Bogusława Bryk. Zakład patronacki – FIN Sp.

z.o.o. z Kolbuszowej reprezentowali Dyrektor Handlowy Adam Styga oraz Inżynier Sprzedaży Wojciech Szafraniec.

(red)



O PRZEZWISKACH I NAZWISKACH PARAFII KOLBUSZOWSKIEJ

22 marca br., w Weryni, odbyła się promocja książki Mariana Piórka, historyka i regionalisty, pt. „Przezviska i nazviska mieszkańców Kolbuszowej w latach 1640-1700”.

Spotkanie rozpoczął sołtys wsi Werynia Jan Bańkowski, serdecznie witając przybyłych gości, w tym m.in.: dra Wiktora Borowca z Warszawy, dr Marię Ożóg z Rzeszowa, Wojciecha Mroczkę - głównego recenzenta książki, Tadeusza Kopcia - przewodniczącego Rady Powiatu, Mariana Piórka - autora książki, Andrzeja Jagodzińskiego - prezesa RTK, miejscowych radnych, młodzież ze Szkoły Podstawowej z Weryni, Koło Gospodyń Wiejskich oraz wszystkich znamienitych gości zgromadzonych na sali. Podkreślił także znaczenie znajomości historii lokalnej oraz genealogii rodzinnej. Wskazał, że bardzo ważne jest odtworzenie pamięci o naszych przodkach i ich życiu.

Po jego krótkim wystąpieniu młodzież z miejscowej Szkoły Podstawowej przedstawiła program artystyczny, który w znakomity sposób przybliżył zebranym istotę książki. Następnie głos zabrał recenzent prezentowanej pozycji Wojciech Mroczka. Zaczął on od tego, że poznawanie dziejów swojej najbliższej okolicy, swoich małych ojczyzn jest bardzo ważne, ponieważ tradycja, wiara, historia to fundamenty, na których małe społeczności, wieś, gmina czy powiat, budują swoją tożsamość. Zauważył ponadto, iż dzięki tym wartościom Polska przetrwała okres rozbiorów oraz trudne czasy okresu powojennego.

Przestrzegając także przed nadmiernym globalizmem, szczególnie teraz, kiedy akcentowane jest, że jesteśmy Europejczykami, Polakami, a dopiero na końcu mieszkańcami danej miejscowości (werynianinem, kolbuszowianinem czy lipniczanie). Wskazał, iż winno być odwrotnie, bowiem należy szanować miejsce, z którego się pochodzi, ponieważ tylko wtedy, gdy człowiek zachowa własną tożsamość, odnajdzie swoje miejsce w Europie.

Podkreślił, że Marian Piórek jest chyba jedynym, który do tej pory w tak dokładny sposób zapoznał się z metrykami parafialnymi - prawdziwymi skarbnicami wiedzy. Zaakcentował również ich wiarygodność, ponieważ w przeciwieństwie do innych źródeł historycznych nie ma tam subiektywnych interpretacji, znajdują się tylko same fakty. Dzięki nim można poznać swoich przodków, czasami bardzo odległych, bo

są one najstarsze na terenie powiatu kolbuszowskiego (drugie pod względem wieku to metryki w Cmolasie). W ten sposób książka ta umożliwia poznanie najstarszych rodów, ale także imiona, jakie wtedy funkcjonowały. Pokazuje również proces kształtowania się nazwisk, jak zmieniały się, jak dzisiaj brzmią, a jak wyglądały dawniej. Obala niektóre mity i stereotypy, np. do tej pory uważało się, że Domatków to wieś powstała dopiero w XVIII w., lecz metryki zaprzeczają temu, ponieważ miejscowość ta funkcjonuje już od 1640 r., to samo dotyczy Huty Przedborskiej. Wielu również dzisiaj sądzi, że ten kto ma nazwisko zakończone na -ski pochodzi z rodu szlacheckiego, nobilitowanego, co wcale nie musi być prawdą, ponieważ mimo tej końcówki, nazwisko to mogło brzmieć wcześniej wiejsko, chłopsko i w pewnym momencie pojawiła się końcówka -ski (jest to jeden z przejawów oboczności lekcyjnej).

Słów pochwały nie szczędziła także dr Maria Ożóg, która doceniła sumiennosc, rzetelnosc oraz pracowitość autora. Stwierdziła nawet, że książka ta mogłaby być wzorem dla studentów, jako przykład bardzo dobrego warsztatu pracy.

Po wysłuchaniu tych pochlebnych opinii głos zabrał sam autor - Marian Piórek. Na początku pochwalił się, że w Weryni mieszka już 38 lat i z okazji 500-lecia Weryni powstała już książka, która rozeszła się bardzo szyb-

ko. Wiele egzemplarzy trafiło nawet za granicę kraju. Przyznał, że obecną pozycję „Przezviska i nazviska mieszkańców Kolbuszowej w latach 1640-1700” pisał kilka lat. Wszystkie istotne fakty spisywał rzetelnie na fiszkach, ponieważ chciał wydobyć z ksiąg jak najwięcej informacji dotyczących parafii kolbuszowskiej. Wy tłumaczył również zgromadzonym, iż nazviska chłopskie kształtowały się najpóźniej i pochodziły one od zajęć oraz od imion. Natomiast najwcześniej formowały się nazviska szlacheckie, które powstawały od nazwy wsi, potem od nazwy miasta. Ostatecznie nazviska się ukształtowały w I połowie XIX wieku.

Fundusze na wsparcie wydania książki wyasygnował samorząd kolbuszowski, natomiast jej wydawcą jest MiPBP w Kolbuszowej oraz RTK. Ukazała się ona w ramach serii Varia Kolbuszowskie, nr 22. W związku z tym autor przekazał szczególne słowa uznania i podziękowania burmistrzowi Janowi Zubie oraz dyrektorowi Andrzejowi Jagodzińskiemu. W swoim wystąpieniu Marian Piórek nie zapomniał również o sponsorach, a byli nimi: Artur Orzech oraz Bank Spółdzielczy.

Na zakończenie spotkania, przedstawicielki Koła Gospodyń Wiejskich w Weryni, zaprosiły wszystkich zgromadzonych do skosztowania pysznych kanapek, wiejskiego chleba i smalcu oraz innych smakołyków.

BARBARA ŻARKOWSKA



OD ŚREDNIOWIECZA DO WSPÓŁCZESNOŚCI

Promocja książki „Miasteczko i okolica – od średniowiecza do współczesności” zgrupowała w sali senatu Uniwersytetu Rzeszowskiego w dniu 22 marca 2007 roku wielu szacownych gości – rektora UR prof. Włodzimierza Bonusiaka, dziekana wydziału socjologiczno – historycznego UR prof. Aleksandra Bobko, dyrektora instytutu historii UR ks. prof. Stanisława Nabywańca, dyrektora – Jacka Bardana i pracowników Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, redaktora publikacji prof. Jadwigę Hoff, autorów „Miasteczka” oraz zainteresowanych historią i kulturą regionu.

Promocję otworzyła prof. J. Hoff z dyrektorem J. Bardanem, przybliżając okoliczności towarzyszące powstaniu publikacji. Książka jest pokłosiem dwudniowej konferencji zorganizowanej przez Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej w dniach 30 czerwca – 1 lipca 2006 roku, pt. „Miasteczko i okolica”. Zaproszeni na nią zostali naukowcy z Uniwersytetu Rzeszowskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Uniwersytetu Warszawskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, Wyższej Szkoły Społeczno-Gospodarczej w Tytcynie oraz Archiwum Państwowego w Rzeszowie i Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Konferencja odbyła się w ramach realizowanego przez Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej projektu edukacyjno-badawczego „Tradycje naszej ziemi - ciągłość i trwałość” realizowanego w ramach międzyregionalnego projektu europejskiego INTERREG IIIC A.D.E.P., współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Założeniem części badawczej projektu było wskazanie, kształtujących się na przestrzeni dziejów, wielowątkowych wzajemnych relacji pomiędzy małymi ośrodkami miejskimi a najbliższymi osadami. Miasteczka i małe miasta – w tym także i Kolbuszowa - jako centra handlowe, religijne, administracyjne i oświatowe, utrzymywały ożywione kontakty z okolicznymi wsiami, kształtując świadomość społeczną i kulturową ich mieszkańców. Wpływy te dostrzegane były także w odwrotnym kierunku.

Książka, której redaktorem jest prof. Jadwiga Hoff, a współredaktorami – Jacek Bardan i Inga Kunysz, jest przykładem interdyscyplinarnej wymiany poglądów i konfrontacji badań z zakresu historii, etnologii, socjologii i językoznawstwa. Autorom udało się pokazać złożony obraz miasteczka, które nie było i nie jest wyizolowanym tworem, ale utrzymywało i utrzymuje ożywione kontakty z okolicznymi wsiami, kształtując życie kulturowe, gospodarcze, po-

lityczne i społeczne zarówno jednych jak i drugich społeczności. Dla czytelnika ta wieloaspektowość przedstawionych problemów tworzy bardzo ciekawy obraz poznawanej rzeczywistości.

Promocji towarzyszyła ożywiona dyskusja; głos zabierali zarówno autorzy artykułów, jak i zgromadzeni goście, m.in. prof. Włodzimierz Bonusiak, który wraz z gratulacjami dla autorów publikacji, na ręce pani prof. J. Hoff przekazał w prezencie mapę Galicji i Bukowiny z 1911 roku. Złożono podziękowania recenzentowi pracy, którym był prof. dr hab. Piotr Franaszek, dyrektor Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prof. Józef Półćwiartek (UR) podkreślając swoje związki z ziemią kolbuszowską (m.in. jest autorem artykułu pt. „Panowie feudalni na Kolbuszowej i ich majątności w XVII-XVIII wieku” [w:] "Kolbuszowa 300 lat miasta, Materiały z sesji naukowej 6-7

X 2000", red. Jacek Bardan, Kolbuszowa 2001) wyraził uznanie dla powyższej publikacji, zwracając uwagę na możliwości dalszych badań zgłębiających zależności życia gospodarczego mieszkańców miasteczka i okolicy. Na spotkaniu padły także pytania dotyczące bazy źródłowej, sposobu pozyskiwania źródeł oraz ich odczytywania. M.in. prof. Ożóg zapytał ks. prof. Stanisława Nabywańca, w jaki sposób pozyskał on tak rozległą wiedzę na temat odpustów i jarmarków. W odpowiedzi padło żartobliwe zdanie „przede wszystkim chodziłem na odpusty”. Prof. Kazimierz Ożóg podkreślił złożoność i wieloaspektowość książki i jej wkład dla poznania historii, języka, zwyczajów i kultury regionu, dodając na zakończenie: ”ta książka jest plonem ważnym dla naszego życia”.

JOANNA KORDZIKOWSKA



*Serdeczne podziękowania pracownikom
Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej
i wszystkim tym, którzy wzięli udział
w ostatniej drodze mojej Mamy
śp. Katarzyny Rząsa
składa
Krystyna Saj z mężem.*



Z OBRAD RADY MIEJSKIEJ

W dniu 29 marca br. odbyła się VII Sesja Rady Miejskiej w Kolbuszowej. Otworzył ją Przewodniczący Rady Krzysztof Wilk, który przedstawił radnym porządek obrad, składający się z 20 punktów roboczych.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, poinformował o wydanych zarządzeniach w okresie pomiędzy sesjami. Od ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej Burmistrz Kolbuszowej wydał 37 zarządzeń dotyczących m.in.: zezwolenia na umieszczenie tablic reklamowych na gruntach i budynkach stanowiących własność Miasta i Gminy Kolbuszowa oraz ustalenia wysokości opłaty dobowej, przyjęcia harmonogramu realizacji budżetu Miasta i Gminy Kolbuszowa na miesiąc marzec 2007, wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości gruntowej własności Miasta i Gminy Kolbuszowa położonej w Kolbuszowej, przy ul. Partyzantów oraz ul. Obrońców Pokoju, wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości gruntowej położonej w Kolbuszowej „Osiedle Polna”, stanowiącej własność Miasta i Gminy Kolbuszowa, ustalenia podstawowych założeń i kierunków działania obrony cywilnej gminy Kolbuszowa w 2007 roku.

SLUŻBA ZDROWIA NA TERENIE GMINY KOLBUSZOWA

Jednym z punktów VII Sesji Rady Miejskiej była informacja Dyrektora Szpitala Powiatowego w Kolbuszowej Zbigniewa Strzelczyka, dotycząca funkcjonowania służby zdrowia na terenie Miasta i Gminy Kolbuszowa.

Dyrektor przekazał m.in., iż kondycja naszego szpitala i podległych mu przychodni jest zadowalająca. Na koniec ub. roku wszystkie rachunki, jakie spły-

nęły do szpitala zostały uregulowane, a kolbuszowski ZOZ nie zalega z żadnymi opłatami. Dyrektor Strzelczyk przedstawił również nazwiska obecnych ordynatorów oddziałów szpitalnych: Oddział Chirurgiczny - Andrzej Noga, Oddział Ginekologii i Położnictwa - Andrzej Kaczmarek, Oddział Wewnętrzny - Ryszard Nowak, Oddział Pediatrii - Marta Rachel, Oddział Nefrologii - Mieczysław Maziarz.

UCHWAŁY OŚWIATOWE

Radni podjęli uchwały dotyczące oświaty na terenie Miasta i Gminy Kolbuszowa. Ich problematykę omówił Inspektor ds. Oświaty Ireneusz Kogut. Przegłosowano uchwały dotyczące: regulaminu określającego kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli ze specjalnego funduszu nagród za ich osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze, określenia wysokości i szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania nauczycielom dodatku mieszkaniowego w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kolbuszowa na rok 2007, zasad udzielania pomocy zdrowotnej dla nauczycieli, podwyższenia minimalnej stawki wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli posiadających stopień awansu zawodowego mianowanego i dyplomowanego, posiadających dyplom ukończenia studium nauczycielskiego, pedagogicznego studium technicznego, studium wychowania przedszkolnego, studium nauczania początkowego.

RADNI PODJĘLI UCHWAŁY

Ponadto Rada Miejska podjęła uchwały w sprawie: zmian w budżecie Miasta i Gminy Kolbuszowa, w sprawie zaciągnięcia kredytu preferencyjnego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej Counterpart Fund na finansowanie poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na ul. Polnej w Kolbuszowej - program Gambit, zaciągnięcia kredytu preferencyjnego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej Counterpart Fund na finansowanie budowy ulic: Lipowej, Różanej, Wiśniowej i Ogrodowej w Kolbuszowej, udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Kolbuszowskiego w roku 2007, zwolnienia z podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy, wyrażenia zgody na obciążenie służebnością gruntową własności Gminy Kolbuszowa, wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie przetargu niezabudowanej nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność MiG Kolbuszowa położonej w Kolbuszowej.

NOWY ZARZĄD FUNDACJI NA RZECZ KULTURY FIZYCZNEJ I SPORTU

Końcowymi punktami sesji Rady Miejskiej było sprawozdanie z działalności Fundacji na rzecz Kultury Fizycznej i Sportu za rok 2006, które przedstawił Zastępca Prezesa Stanisław Wilk oraz wybór nowego prezydium, zarządu i prezesa Fundacji. W skład komisji skrutacyjnej powołanej do przeprowadzenia wyborów weszli: Jan Fryc - przewodniczący, Marek Opaliński - członek, Emil Wilk - członek.

W wyniku wyborów członkami Prezydium Fundacji na rzecz Kultury Fizycznej i Sportu zostali: Stanisław Długosz, Józef Fryc, Stanisław Kardyś, Krzysztof Kluza, Dorian Pik, Jan Sitko, Stanisław Wilk. W skład Zarządu Fundacji weszli: Ewa Bryk, Sławomir Jamróz, Ryszard Mokrzycki, Andrzej Skowronski. Prezesem Fundacji na rzecz Kultury Fizycznej i Sportu został Andrzej Jadach, wieloletni pracownik Fundacji, który zastąpi na tym stanowisku Stanisława Mazurę (obecnie Radny Rady Miejskiej) piastującego tę funkcję od 4-ech lat.

JUSTYNA MUCHA



Radni Miejscy podczas VII sesji



Z OBRAD RADY POWIATU

29 marca br. odbyła się VI Sesja III kadencji Rady Powiatu, którą otworzył Przewodniczący Rady Tadeusz Kopeć. Na sali obecnych było 16 radnych.

Na początku zebrania nastąpiła zmiana w porządku obrad, tj. sprawozdanie z funkcjonowania SP ZOZ za rok 2006, z punktu 6 zostało przesunięte na punkt 10. Powodem zaistniałej sytuacji był fakt, iż dyr. Szpitala, Zbigniew Strzelczyk, w tym samym czasie uczestniczył w Sesji Rady Miejskiej.

Porządek obrad obejmował m.in. przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji, rozpatrzenie: sprawozdania Powiatowego Rzecznika Konsumentów za rok 2006, informacji SANEPID-u o stanie bezpieczeństwa sanitarnego oraz sprawozdania z funkcjonowania SP ZOZ w Kolbuszowej za rok 2006.

Przewodniczący poprosił na wstępie wszystkich przybyłych, by minutą ciszy uczcili pamięć Stanisława Mazana, który zmarł 21 lutego br. Był on członkiem Zarządu w II kadencji Rady Powiatu.

Następnie głos zabrał starosta Józef Kardys, przedstawiając informację o pracy Zarządu od poprzedniej sesji. Powiadomił zebranych, iż Zarząd w drodze uchwał podjął m.in. następujące decyzje: opracował i przyjął roczne sprawozdanie z wykonywania budżetu powiatu kolbuszowskiego za 2006 rok, opracował układ wykonawczy budżetu powiatu kolbuszowskiego na 2007 rok oraz plany finansowe zadań z zakresu administracji rządowej. Ponadto powiat otrzymał z Ministerstwa Finansów, za pośrednictwem wojewody podkarpackiego, dotację w wysokości 550.000 zł, z przeznaczeniem na usuwanie szkód na drogach i obiektach drogowych; rozstrzygnięte zostały przetargi na wyłonienie wykonawców do przeprowadzenia remontów pozimowych dróg powiatowych: w gminie Raniżów i Dzikowiec remonty prowadzić będzie firma „Drokom-Piaseczno” za kwotę 177.260 zł, w gminach Kolbuszowa i Niwiska - Przedsiębiorstwo Robót Drogowych – Mielec za 177.000 zł, w gminach Cmolas i Majdan Królewski - „Drokom-Piaseczno” na kwotę 169.000 zł; rozstrzygnięto również postępowanie przetargowe na zakup samochodu osobowego dla potrzeb Starostwa. Wpłynęły dwie oferty, jedna na Citroena za kwotę 62.900 zł, druga na Toyotę za

78.000 zł. Warunki spełniła propozycja Citroena i ofertę tę wybrano.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji, przedstawieniu przez Józefa Kardysa informacji o pracy Zarządu i odpowiedzi na pytania radnych, przedstawiono sprawozdanie Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Kolbuszowej za rok 2006, które zreferował Jan Wlazło. Wyodrębnił on m.in. dwie główne grupy problemów, z jakimi konsumenci zwracali się do niego, a były to sprawy związane z reklamacją obuwia oraz sprawy związane z usługami remontowo - budowlanymi. W sumie w ramach bezpłatnego poradnictwa konsumenckiego rzecznik udzielił 98 porad prawnych. Rada Powiatu jednogłośnie przyjęła sprawozdanie.

Porządek obrad obejmował także informację SANEPID-u o stanie bezpieczeństwa sanitarnego powiatu za 2006 r., którą przedstawił Henryk Bałamut. Wskazał on, iż na terenie powiatu kolbuszowskiego znajdują się miejscowości nie mające dostępu do wody zdatnej do picia. Są to: Kłapówka, część Nowej Wsi oraz część Poręb Kupieńskich. Jest to problem dość poważny, ponieważ brak wody uniemożliwia rolnikom np. produkcję mleka. Inspektor podkreślił, że temat ten jest już od 7 lat ponawiany i jak dotąd nie znalazł rozwiązania. Innym istotnym zagrożeniem dla zdrowia jest także fakt, iż w powiecie kolbuszowskim spala się corocznie ok. 2.500 m³ odpadów płyt wiórowych. Bałamut twierdzi, że temat jest niezauważany i nikt nie próbuje tej sprawy załatwić. „Problem ten należy rozwiązać, ponieważ wpływa w sposób bezpośredni na czystość środowiska atmosferycznego” - przekonywał inspektor. Kolejna kwestia, w której również nie widać żadnego postępu to sprawa stanu technicznego Szpitala Powiatowego. Stan ten na chwilę obecną jest niezadowolający i jak sądzi Henryk Bałamut: „Jeśli przyjąć za kryterium stan techniczny, to nasz szpital może się nie znaleźć na liście sieci szpitali, o której mówi Minister Zdrowia”.

Podsumowując, w 2006 r. pracownicy Powiatowej stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kolbuszowej uczestniczyli w 1.079 kontrolach, wydali

487 decyzji. Za naruszenie wymagań higieniczno-sanitarnych nałożono na zobowiązanych 42 mandaty na kwotę 3.760 zł.

ZMIANY W BUDŻECIE

W kolejnych punktach porządku obrad Rada podjęła jednogłośnie uchwałę w sprawie uchwalenia Powiatowego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych oraz uchwałę w sprawie zmian w budżecie powiatu kolbuszowskiego na rok 2007. Zmiany te przedstawiła Skarbnik powiatu kolbuszowskiego M. Mokrzycka-Kwaśnik, a wyglądają one następująco: wprowadzono dotację podmiotową z budżetu dla jednostek niezaliczanych do sektora finansów publicznych, są to dotacje dla Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kolbuszowej na realizację zadań bieżących. Na to zadanie wprowadzone do budżetu po stronie zwiększenia wydatków, Zarząd postanowił znaleźć środki w Starostwie Powiatowym z pozostałej części niewykorzystanej na zakup samochodu osobowego dla potrzeb Starostwa, ponieważ w planie pierwotnym na zakup tegoż samochodu była przewidziana kwota w wysokości 80 tys., zostało natomiast wydane 62 tys. zł, więc z tego tytułu są środki z przeznaczeniem na dotacje dla Caritas Diecezji Rzeszowskiej.

Na sesji podjęto również uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu kolbuszowskiego na rok 2007 oraz uchwałę w sprawie przyjęcia rezygnacji członka Zarządu Roberta Bryka. Obydwie uchwały zostały jednogłośnie przyjęte przez Radę Powiatu.

KOLBUSZOWSKA SŁUŻBA ZDROWIA

Istotnym punktem w obradach było wystąpienie dyr. Szpitala Powiatowego Zbigniewa Strzelczyka, który przedstawił sprawozdanie z funkcjonowania SP ZOZ w Kolbuszowej za 2006 r.

Działalność SP ZOZ w Kolbuszowej w roku 2006 zamknęła się ujemnym wynikiem finansowym, tj. stratą w wysokości 463.660 zł. Powodem zaistniałego stanu rzeczy był m.in. wyrok sądowy, wedle którego szpital musiał wypłacić odszkodowanie w wy-

sokości ok. 783 tys. zł oraz roszczenia pracowników do wypłacenia 13 pensji. Część z nich udała się do komornika, część podpisała ugody, łącznie cała ta operacja kosztowała szpital kolbuszowski 1.115 tys. zł.

Jak twierdzi dyr. Strzelczyk: „Szpital w 2006 roku przyniósł generalnie zysk jako szpital. Natomiast nie wszystkie oddziały były oczywiście rentowne”. Wymienił tu oddział zabiegowy, tj. oddział chirurgiczny i ginekologiczno – położniczy, które są deficytowe i „Nie są w stanie na siebie zarobić”. I gdyby nie oddział pooperacyjny, tj. oddział intensywnej terapii wykazujący zysk, „to należałoby się zastanawiać poważnie nad funkcjonowaniem „zabiegówki”. Przyznam, że „zabiegówka” - mówi Zbigniew Strzelczyk - czy też oddział chirurgii ogólnej, którego zasila urologia, ortopedia, niestety nie sprawdza się w naszym terenie, prawdopodobnie liczba pacjentów jest niewystarczająca.”

Celem szpitala, jak przekonywał dyrektor Zbigniew Strzelczyk, jest dostanie się do ogólnopolskiej sieci szpitali. Uważa on, że są duże szanse na to,

ponieważ podczas spotkania z wojewodą, na którym uczestniczył również starosta Józef Kardyś, panowie usłyszeli, że szpital kolbuszowski ma szansę zostać włączony do tej sieci w 2009r. Rok 2012 natomiast to czas, do którego szpital musi dostosować się do przepisów unijnych.

W najbliższym czasie nastąpią zwolnienia, jak podaje dyr. Strzelczyk, na pewno wśród sanitariuszy i niewykluczone, że dotkną one również kierowników.

Dyrektor szpitala wymienił też ośrodki zdrowia przynoszące straty. Są to następujące poradnie ogólne: Lipnica, Wilcza Wola, Niwiska i Widelka. Propozycja Zbigniewa Strzelczyka jest taka, aby budynki ośrodków przejęli wójtowie, a ZOZ-owi wydzierżawili 20-30 m kwadratowych, po to, by ZOZ mógł tam umieścić lekarza rodzinnego. Uważa on, że jest to jedyne trafne rozwiązanie, aby ośrodki te mogły się utrzymać.

SPRAWOZDANIE DYREKTORA ZOZ NIEPRZYJĘTE

Przyczyną odrzucenia był fakt, iż dyr. Zbigniew Strzelczyk do 28 lutego

miał opracować strategię SP ZOZ, ale okazało się, że przygotowany dokument nie zawiera analizy ekonomicznej. Również do tego terminu dyrekcja szpitala miała dostarczyć sprawozdanie rzeczowo-finansowe. W trakcie prac nad nim Zarząd zwracał się do dyr. Strzelczyka o wyjaśnienie niektórych niezrozumiałych punktów, dotarło ono niestety po wyznaczonym terminie.

Po wszystkich zapytaniach radnych skierowanych do zarządzającego szpitalem i odpowiedzi na nie, Rada Powiatu przystąpiła do głosowania nad sprawozdaniem rocznym wykonania planu finansowego SP ZOZ w Kolbuszowej za rok 2006. Za przyjęciem było 5 radnych, przeciw 10, w wyniku czego sprawozdania nie przyjęto.

Kolejny punkt porządku obrad dotyczył sytuacji rolnictwa w powiecie kolbuszowskim, po którym nastąpiło uroczyste wręczenie podziękowań z rąk starosty dla nauczycieli i dyrekcji raniżowskiego gimnazjum za przygotowanie pokonkursowej wystawy z okazji rocznicy śmierci Jana Pawła II.

BARBARA ŻARKOWSKA

ZEBRANIE ZARZĄDU REGIONALNEGO TOWARZYSTWA

11 kwietnia 2007 r. odbyło się zebranie Zarządu Regionalnego Towarzystwa Kultury im. J. M. Goslara w Kolbuszowej. Głównymi punktami obrad była organizacja obchodów 50-lecia założenia Towarzystwa oraz powołanie Sekcji Waloryzacji Cmentarza.

Podczas spotkania omówione zostały szczegóły dotyczące 50-tej rocznicy powstania RTK. Z tej okazji 27 kwietnia br. odbędzie się XVII już edycja Turnieju Wiedzy o Historii Regionu, pt. „Historia i współczesność. 50-lecie

działalności Regionalnego Towarzystwa Kultury im. J. M. Goslara”, skierowana głównie do uczniów szkół gimnazjalnych. Natomiast 2 maja 2007 r., w ramach obchodów Dni Kolbuszowej, we współpracy z Miejską i Po-

wiatową Biblioteką Publiczną w Kolbuszowej zaplanowano spotkanie z Maciejem Skowrońskim, pt. „Początki Towarzystwa Kultury w moich wspomnieniach”. Odbędzie się ono w budynku biblioteki o godz. 17⁰⁰.

Ponadto w roku bieżącym zostanie opracowany i wydany Rocznik nr 9 o charakterze wspomnieniowym, a jesienią planuje się zorganizowanie zjazdu członków Regionalnego Towarzystwa Kultury. Będzie to uroczyste zakończenie i podsumowanie obchodów 50-lecia.

Zarząd Towarzystwa podjął także uchwałę o powołaniu przy Towarzystwie Sekcji Waloryzacji Cmentarza. Jej zadaniem będzie opieka nad cmentarzem parafialnym w Kolbuszowej.

Na zebraniu przedstawiona została również informacja o pracy Towarzystwa w pierwszym kwartale 2007 r. Zarząd po omówieniu przez skarbnik Janinę Stanisławską wyników finansowych Towarzystwa w 2006 r., zatwierdził sprawozdanie finansowe.

RTK



DLA ROLNIKÓW!!!

15 marca br., w Biurze Powiatowym ARiMR w Kolbuszowej, odbyła się konferencja prasowa, na której Kierownik Biura Krzysztof Mokrzycki wraz ze swoim Zastępcą Markiem Leptuchem przedstawili najważniejsze priorytety w tegorocznej kampanii płatności bezpośrednich.

Wystąpienie rozpoczęli od podsumowania akcji minionej, a następnie przekazali niezbędne informacje dotyczące składania wniosków oraz omówili zmiany do wniosku, jakie pojawiły się w związku z nowelizacją ustawy.

W 2007 r., podobnie jak w latach poprzednich, wnioski o przyznanie płatności do gruntów rolnych, o przyznanie płatności cukrowej i o przyznanie pomocy finansowej z tytułu wspierania gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania będą przyjmowane od dnia 15 marca do dnia 15 maja 2007 r. w biurach powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Dopuszczalne jest złożenie wniosku w terminie 25 dni kalendarzowych po 15 maja, czyli do dnia 9 czerwca 2007 r., przy czym za każdy dzień roboczy opóźnienia należna producentowi rolnemu kwota płatności będzie obniżona o 1%, podobnie jak w latach 2004-2006.

Zmiany do wniosku można skłaść do dnia 31 maja 2007 r. Formularz zmiany do wniosku można złożyć w terminie do 9 czerwca 2007 r. Jednakże zmiana ta spowoduje zmniejszenie płatności o 1%, za każdy dzień roboczy opóźnienia (licząc od 1 czerwca 2007 r. włącznie), kwoty płatności odnoszącej się do powierzchni działek rolnych, dla

których dokonano zmian lub do powierzchni działek rolnych, które zostały podane.

Producenci rolni, którzy po raz pierwszy chcą ubiegać się o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych, formularze wniosków mogą otrzymać w biurach powiatowych, oddziałach regionalnych ARiMR, Podkarpackim Ośrodku Doradztwa Rolniczego, Podkarpackiej Izbie Rolniczej oraz w Urzędach Gminy. Jest on także dostępny na stronie internetowej www.arimr.gov.pl, z której wnioskodawca może go pobrać.

Rolnicy, ubiegający się o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych w latach poprzednich, w 2007 r. otrzymają z ARiMR częściowo wypełniony formularz wniosku wraz z załącznikami graficznymi oraz instrukcjami ich wypełnienia. Dokumenty te należy złożyć (lub przesłać pocztą) w biurze powiatowym ARiMR właściwym ze względu na siedzibę lub miejsce zamieszkania producenta rolnego.

Od 2007 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wprowadziła nową płatność dla producentów rolnych – płatność zwierzęcą. Płatność zwierzęca przysługuje do trwałych użytków zielonych, na których prowadzona jest uprawa roślin przeznaczonych na paszę. Płatności te należne są rolnikom, którzy w okresie

od 1 kwietnia 2005 r. do 31 marca 2006 r. byli posiadaczami bydła lub owiec lub kóz lub koni, które w tym okresie były wpisane lub zostały zgłoszone przez tego rolnika do rejestru zwierząt gospodarskich oznakowanych lub do rejestru koniowatych. Szczegółowe zasady i warunki przyznawania płatności zwierzęcej dostępne są w biurach powiatowych ARiMR oraz w urzędach gmin.

O płatność do gruntów rolnych może się ubiegać każdy producent rolny, który posiada działki rolne o łącznej powierzchni nie mniejszej niż 1 ha oraz utrzymuje grunty rolne zgodnie z normami.

Płatność do gruntów rolnych i płatność cukrowa za 2007 r. wypłacane będą od dnia 1 grudnia 2007 r. do dnia 30 czerwca 2008 r.

Pomoc finansowa z tytułu wspierania gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania wypłacana będzie do dnia 30 czerwca 2008 r.

Wszystkie szczegółowe informacje oraz pomoc w wypełnianiu wniosku rolnik może uzyskać w specjalnie uruchomionych Gminnych Punktach Konsultacyjno-Doradczych, działających w każdej gminie.

BARBARA ŻARKOWSKA

INFORMACJA

Urząd Miejski w Kolbuszowej informuje, że został otwarty punkt udzielania pomocy rolnikom w wypełnianiu wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych i przyznanie płatności z tytułu wsparcia działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania.

Osoba udzielająca pomocy w wypełnianiu wniosków dyżuruje w budynku Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, przy ul. Obrońców Pokoju 21, na parterze, pokój nr 2, w godzinach pracy Urzędu.



KONFERENCJA Z PRZEDSIĘBIORCAMI

W dniu 23 marca br., w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej, odbyła się konferencja, pt. „Pomoc dla przedsiębiorstw w nowej perspektywie finansowej 2007-2013”, zorganizowana wspólnie przez Posła na Sejm Zbigniewa Chmielowca, Starostę Kolbuszowskiego Józefa Kardysia i Burmistrza Kolbuszowej Jana Zubę.

W spotkaniu wzięli udział: Wiceminister Rozwoju Regionalnego Władysław Ortyl, Poseł na Sejm Stanisław Ożóg, Posłanka na Sejm Anna Pakuła-Sacharczuk, Poseł na Sejm Kazimierz Moskał, Dyrektor Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Rzeszowie Maria Fajger, Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Norbert Tomkiewicz i Prezes Agencji Rozwoju Regionalnego MARR Zdzisław Klonowski oraz zaproszeni przedsiębiorcy z terenu powiatu kolbuszowskiego.

Konferencję otworzył Zbigniew Chmielowiec serdecznie witając gości i dziękując przedsiębiorcom za przybycie. Następnie głos zabrał minister Władysław Ortyl, który przedstawił zebrany główne wyzwania dla Polski i województw, w nowej perspektywie finansowej, na lata 2007-2013. Poinformował o wielkości środków polityki spójności (jest to kwota 67 mld euro, w tym 16 mld euro przeznaczono dla województw). Omówił zagadnienia dotyczące Strategii Rozwoju Kraju w powyższym okresie. Zaznajomił również przybyłych z Programem Operacyjnym „Innowacyjna Gospodarka 2007-2013”, którego celem jest rozwój polskiej gospodarki, w oparciu o nowoczesne przedsiębiorstwa, poprzez wspieranie projektów o dużym znaczeniu dla gospodarki.

Z kolei Norbert Tomkiewicz przybliżył przedsiębiorcom zagadnienia związane z Regionalnym Programem Operacyjnym Województwa Podkarpackiego w latach 2007-2013. Ideą RPO jest wzrost krajowej i międzynarodowej konkurencyjności gospodarki i poprawa dostępności przestrzennej Podkarpacia.

W trakcie konferencji dyr. Maria Fajger przedstawiła założenia Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013, zasady udzielania pomocy dla rolników i przedsiębiorców. Na zakończenie Prezes Agencji Rozwoju Regionalnego MARR Zdzisław Klonowski zaznajomił inwestorów z możliwościami wspierania w nowym okresie programowania. Poinformował, że za pośrednictwem MARR S.A. małe i średnie przedsiębiorstwa z naszego województwa uzyskały 23 mld euro



Przedsiębiorcy z terenu powiatu kolbuszowskiego oraz władze samorządowe powiatu



Zaproszeni Z.Chmielowiec, W.Ortyl, W.Klonowski, S.Ożóg

z funduszy przedakcesyjnych i 100 mln PLN z funduszy strukturalnych. Ponadto przedstawił strategię unijną i wsparcie dla przedsiębiorstw oraz wiadomości dotyczące budowy i rozwoju nowych technologii i kapitału innowa-

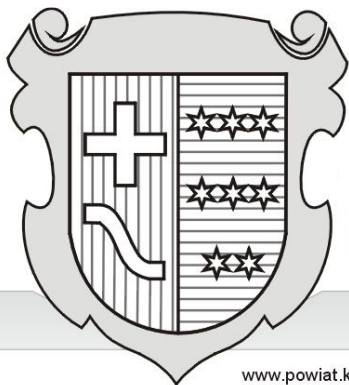
cji.

Szczegółowe informacje z prezentowanych zagadnień przedsiębiorcy mogą znaleźć na stronie internetowej www.kolbuszowa.pl.

JUSTYNA MUCHA

INFORMACJA

Burmistrz Kolbuszowej podaje do publicznej wiadomości, że zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny będzie odbierany bezpłatnie od mieszkańców Gminy Kolbuszowa przez Zakład Usług Komunalnych przy ul. Piłsudskiego 111.



INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

tel. +48 (017) 22 75 880, fax +48 (017) 22 71 523

DRUGA ROCZNICA ŚMIERCI PAPIEŻA JANA PAWŁA II

Dwa lata temu o godzinie 21:37 odszedł od nas Papież Jan Paweł II. Cały świat w smutku, ale i w skupieniu przeżywał śmierć Karola Wojtyły. Dzisiaj wspominamy Jego dzieło oraz tamte wydarzenia sprzed dwóch lat. Szczególnym wymiarem obchodów rocznicy w tym roku są modlitwy w intencji rychłej beatyfikacji i kanonizacji Jana Pawła II.

Był to szczególny dzień dla pracowników kolbuszowskiego starostwa, którzy wraz ze Starostą Józefem Karysiem, Wicestarostą Waldemarem Machetą i Dyrektorem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Elżbietą Mikołajczyk oddali hołd i uczcili pamięć Wielkiego Człowieka przed pamiątkową tablicą, poświęconą przez Jana Pawła II w Sandomierzu w 1999 roku, usytuowaną w budynku Starostwa.

Starosta Józef Kardys powiedział: - Trzeba mocno sobie uzmysłowić i uwierzyć w to, że to my jesteśmy obdarzeni przez los tak wielkim szczęściem, albowiem przyszło nam żyć w czasie, gdy na tronie papieskim zasiadł Karol Wojtyła – Ojciec Święty Jan Paweł II. Przez swój pontyfikat wypełniał słowa, które kiedyś napisał w swojej książce: „Żeby znaleźć życie, trzeba stracić życie, żeby się narodzić, trzeba umrzeć, żeby się zbawić, trzeba wziąć krzyż”. I On go wziął. Odchodząc od nas fizycznie, nie odszedł duchowo. Ojciec Święty, dziękujemy Ci za wszystko, co dla nas zrobiłeś, czego

nas nauczyłeś, a także za tę wielką spuścizną duchową, którą nam zostawiłeś.

Dyrektor PPP Elżbieta Mikołajczyk: - Ojciec Święty Jan Paweł II był wyjątkową osobowością i tak bogatą postacią, jakiej nie zauważamy w całej historii naszego narodu. Bóg hojnie obdarował Go wieloma talentami, jednak wszyscy podziwiają Jego zapatrzenie się w wartości, którymi zwykły człowiek nie żyje na co dzień. Dzięki temu stał się niekwestionowanym autorytetem. W drugą rocznicę śmierci zawierzymy Słudze Bożemu Janowi Pawłowi II wszystkie trudne sprawy naszego powiatu i prosimy o wstawiennictwo u Boga za nami.

Chwilę tą upamiętniono minutą ciszy. Dopelnieniem tego szczególnego momentu była krótka refleksja i pamiątkowy wpis do kroniki poświęconej Ojcu Św. Tego dnia wielu mieszkańców powiatu kolbuszowskiego uczestniczyło w uroczystej Mszy Św. odprawionej w kościele p.w. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej. Wierni modlili się o kanonizację Jana Pawła II. Po Mszy Senator



Starosta Józef Kardys wraz ze swym zastępcą Waldemarem Machetą podczas wspólnej modlitwy

Mieczysław Maziarz i Poseł na Sejm Zbigniew Chmielowiec, a także Starosta Józef Kardys, Wicestarosta Waldemar Macheta, Wiceprzewodniczący Stefan Orzech, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Sekretarz Gminy Barbara Bochniarz oraz przedstawiciele instytucji kultury, partii, organizacji społeczno-politycznych i szkół złożyli kwiaty pod pomnikiem Sługi Bożego Jana Pawła II.

Mijają dwa lata od śmierci papieża Polaka. Każdy z pewnością pamięta – jego postać, głos, uśmiech, ale chyba przede wszystkim słowa, które kierował do ludzi na całym świecie. Było w nich coś, co w szczególny sposób zaskakiwało, dotykało, poruszało i wskazywało życiową drogę. Kiedy mija kolejna rocznica Jego śmierci przypominamy sobie Jego nauczanie, które nabiera szczególnego wymiaru, kiedy świat modli się o beatyfikację i kanonizację Jana Pawła II.

Ojciec Święty pozostaniesz w naszych sercach na zawsze.

ANNA JAROSZ



Parlamentarzyści, władze powiatu i gminy oraz przedstawiciele instytucji kultury, partii, organizacji społeczno-politycznych i szkół złożyli kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II

KONKURS NA LUDOWE AKCESORIA WIELKANOCNE

W Galerii "220", mieszczącej się w kolbuszowskim Starostwie Powiatowym, odbyło się uroczyste rozdanie nagród, a zarazem otwarcie wystawy pokonkursowej II Powiatowego Konkursu na Ludowe Akcesoria Wielkanocne, zorganizowanego przez Starostwo Powiatowe i Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.

Uroczystość rozpoczęła Katarzyna Cesarz, inspektor ds. promocji i kultury w powiecie kolbuszowskim, która oficjalnie przywitała wszystkich laureatów konkursu i zaproszonych gości. Następnie głos zabrali Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kopeć, Dyrektor Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej Jacek Bardan, a także Jolanta Dragan, etnograf z Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.

Pani Jolanta Dragan odczytała protokół z obrad jury II Powiatowego Konkursu na Ludowe Akcesoria Wielkanocne, które obradowało w następującym składzie: przewodnicząca - Jolanta Dragan i członkowie - Katarzyna Mańkowska, Katarzyna Cesarz i Edyta Terlaga. Przeglądnięto 116 prac uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu powiatu kolbuszowskiego (nie było prac ze szkół ponadgimnazjalnych). Oceny dokonano w następujących kategoriach: koszyczki i pisanki oraz palma wielkanocna. Przy ocenie prac jury brało pod uwagę zgodność z kulturą i tradycją ludową regionu, staranne i estetyczne wykonanie prezentowanych prac, a także ogólny wyraz artystyczny.

W kategorii koszyczki i pisanki:

I miejsce – Jan Stępień z I klasy SP w Mazurach i Kamila Kobylarz z II klasy SP w Zielonce. II miejsce – Zuzanna Salwik z III klasy SP w Hadykówce i Anna Staszewska z IV klasy SP



Wspólne pamiątkowe zdjęcie

w Dzikowcu. III miejsce – Joanna Draus i Maciej Ozimek z I klasy SP nr 2 w Kolbuszowej. Wyróżnienie za koszyczki dla Magdaleny Pleban z I klasy SP w Widelce.

Wyróżnienia za kartki dla: Joanny Rzeszut z IV klasy SP w Dzikowcu, Anny Cudo z I klasy Gimnazjum w Dzikowcu, Alicji Halat oraz Edyty Rembisz z IV klasy SP w Dzikowcu.

W kategorii palma wielkanocna:

I miejsce – Joanna Draus z I klasy SP nr 2 w Kolbuszowej, Magdalena Popek z IV klasy SP w Mazurach i Tomasz Sondej z V klasy SP w Zielonce. II miejsce – Tadeusz Woś z III klasy, Justyna Sondej z IV klasy, Sylwia Sondej z II klasy, Karolina Woś z I klasy SP w Mazurach, Krzysztof Sondej z I klasy, Martyna Pietrońska z IV klasy w Zielonce, Natalia Fornal z I klasy SP nr 2 w Kolbuszowej, Ewa Raczek z VI klasy SP w Woli Raniżowskiej, Anna Raczek z III klasy Zespołu Szkół w Woli Raniżowskiej. III miejsce – Bożena Jaworska z III klasy

SP w Woli Raniżowskiej, Wiktoria Jezuit i Bartek Rembisz z I klasy SP nr 2 w Kolbuszowej, Agnieszka Popek z III klasy i Monika Gwóźdź z I klasy Gminnego Gimnazjum w Raniżowie.

Laureaci, z rąk Przewodniczącego Rady Powiatu i Dyrektora MKL, odebrali nagrody i pamiątkowe dyplomy. Ponadto Przewodniczący złożył serdeczne podziękowania jury za wkład, pomoc i organizację II Powiatowego Konkursu na Ludowe Akcesoria Wielkanocne.

Nagrody dla zwycięzców zostały zakupione dzięki wsparciu finansowemu Starostwa Powiatowego oraz Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.

Prace pokonkursowe uczestników Konkursu na Ludowe Akcesoria Wielkanocne można podziwiać w Galerii "Centrum" i „220” kolbuszowskiego starostwa do 30 kwietnia 2007 roku. Serdecznie zapraszamy.

A.J.



Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kopeć składa podziękowania i gratulacje organizatorom i uczestnikom konkursu

PROMESA DLA POWIATU

Powiat kolbuszowski otrzymał promesę na kwotę 550 tys. zł z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Są to środki przyznawane na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w infrastrukturze drogowo-mostowej. Zakres wykonywanych robót zostanie określony w drodze procedury przetargowej i wynikał będzie z protokołów szkód komisji jednostki samorządowej.

Dnia 5 marca 2007 roku Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś odebrał z rąk Wojewody Podkarpackiego Ewy Draus promesę.

Zarząd Dróg Powiatowych w Kolbuszowej zleci opracowanie przedmiarów robót, kosztorysów inwestorskich oraz niezbędnych szkiców i rysunków, które wymaga prawo budowlane przy zgłaszaniu robót i „Zasady ubiegania się o dofinansowanie odbudowy i remontów obiektów zniszczonych przez klęski żywiołowe oraz jego rozliczanie”.

(-)

MARATON TEATRÓW

I Wojewódzki Przegląd Teatrów „O Złoty Kwiat Paproci” odbył się w dniu 22 marca 2007 roku, a zorganizowany został przez Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej.

Podczas przeglądu wystąpiło 19 grup teatralnych, działających przy ośrodkach kultury oraz szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, z terenu całego województwa podkarpackiego (Rzeszów, Stalowa Wola, Krosno, Sędziszów Młp., Jasło, Nowy Żmigród, Wilcza Wola, Jarosław, Trzęsówka, Pisarowce koło Sanoka, Dębica, Mielec oraz Tarnobrzeg).

Przedsięwzięcie odbywało się w ramach realizowanego przez LO projektu Grupa Teatralna DWARONDA – laureata konkursu grantowego „Równać Szanse 2006” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży. Projekt szkoła realizuje od czerwca 2006 r. Jego efektem jest powstanie grupy teatralnej DWARONDA. Dzięki wsparciu fundacji młodzi aktorzy z Liceum wzięli już udział w Międzynarodowym Festiwalu Teatrów MALTA 2006 w Poznaniu. Systematycznie współpracują z aktorami Teatru Maska, Teatru im. W. Siemaszkowej oraz instruktorem teatru i instruktorem akrobatyki i tańca. Przegląd jest zakończeniem i podsumowaniem realizacji projektu Grupa Teatralna DWARONDA.

Nagrody ufundowali: Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży, Starosta Powiatu Kolbuszowskiego, Burmistrz Kolbuszowej, Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Janka Bytnara w Kolbuszowej oraz firma Col-Druk.

Patronat honorowy nad Przeglądem objęli Starosta Powiatu Kolbuszowskiego Józef Kardyś oraz

Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba. Patronat medialny objęły Radio Rzeszów i Katolickie Radio VIA.

Jury obradowało w składzie:

Grzegorz Wójcicki – aktor Theatrum Mundi im. Mieczysława Kotlarczyka pod patronatem Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie,

Marzena Styga – instruktor teatralny, Prezes Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Kultury, Edukacji i Sportu przy Liceum Ogólnokształcącym, reżyser i autor sztuk;

Izabela Syniec – przedstawiciel Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej i organizatorka Przeglądu Teatrów „O Złoty Kwiat Paproci”.

Jury postanowiło przyznać następujące nagrody:

- **Nagroda Starosty Powiatu Kolbuszowskiego** za najlepszą charakterystycę dla Grupy Metamorfozy z Gminnego Ośrodka Kultury w Pisarowcach (spektakl „Czy to bajka”).



- **Nagroda Burmistrza Kolbuszowej** za najlepszy scenariusz dla Grupy Grom z V LO w Rzeszowie (spektakl „Parasol”).


- **Nagroda dyrektora LO dla Najlepszej Aktorki** dla Sabiny Sidry i Żanety Łabudzkiej z Grupy „Rozkruszone mosty” z I Liceum im. Ks. St. Konarskiego w Rzeszowie (spektakl „Dusia, Ryba, Wal, i Leta”).

- **Nagroda Dyrektora LO dla Najlepszego Aktora** dla Pawła Porębskiego z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II z Wilczej Woli (spektakl „Z pamiętników Adama i Ewy”).


W kategorii najlepsze przedstawienie jury przyznało:

Organizatorzy









POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI





POLISH-AMERICAN
FREEDOM FOUNDATION



POLSKA FUNDACJA
DZIECI I MŁODZIEŻY

Patronat medialny:

- **I wyróżnienie** - Grupa „Pół na pół” z Zespołu Szkół im. M. Kopernika z Nowego Żmigrodu, za spektakl „Wieża Babel”.

- **II wyróżnienie** - Grupa „THE BEST” z Zespołu Szkół Nr 4 w Jasle, za spektakl „Antygona w sądzie”

- **II wyróżnienie** - Grupa Teatralna ERATO z Miejskiego Gimnazjum Nr 1 w Dębicy, za spektakl „(□) bo dobrze widzi się tylko sercem”.

- **II wyróżnienie** - dla Teatru IV LO w Rzeszowie, za spektakl „Przygody Sindbada Żeglarza”.

- **I miejsce** - Koło Teatralne z Zespołu Szkół Plastycznych w Rzeszowie, za spektakl „Mistrz Marionetek”.

- **II miejsce** - Teatr NASZ z Gimnazjum Nr 10 z Rzeszowa, za spektakl „Sprzedawca Snów”.

- **III miejsce** - Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Wilczej Woli, za spektakl „Z pamiętników Adama i Ewy”.

Przekazujemy serdeczne podziękowania dla Dyrektora LO Wandy Jasińskiej, Moniki Kabały oraz dla wszystkich, którzy pomogli nam w organizacji Przeglądu. Szczególne podziękowania należą się również członkom Grupy Teatralnej DWARONDA za zaangażowanie w przygotowania i pracę włożoną w logistyczne przygotowanie Przeglądu.



fot. K. Stabwik

Uroczyste rozdanie nagród i podziękowań

WYSTAWA „OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II WIELKI W SPRAWIE NAJMNIEJSZYCH”

Uroczyste otwarcie wystawy „Ojciec Święty Jan Paweł II Wielki w sprawie najmniejszych” nt. obrony życia poczętych dzieci, miało miejsce w dniu 23 marca br. w Zespole Szkół Agrotechniczno - Ekonomicznych im. KEN w Weryni.

Wystawa ta została opracowana przez Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka w współpracy

z Polskim Stowarzyszeniem Nauczycieli i Wychowawców w Krakowie.

Przypomnijmy. Na prośbę Starosty Kolbuszowskiego wystawa została wypożyczona na okres od 8 marca 2006 r. do 8 czerwca 2006 r. do powiatu kolbuszowskiego. Następnie decyzją Zarządu Powiatu wystawa została zakupiona przez Starostwo Kolbuszowskie.

Dziesięć plasz formatu 150 cm x 100 cm przedstawia m.in. wypowiedzi Papieża Jana Pawła II związane z obroną życia oraz podstawowe informacje na temat rozwoju dziecka przed narodzeniem. Jedną z plasz przypomina akty prawne chroniące życie nienarodzonych dzieci.

Obecnie istnieje możliwość wypożyczenia wystawy od Starostwa.

Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 017 2280-492.

A.J.



fol. K. Cesarz

Uczniowie ZSA-E w Weryni podczas wernisażu



Panu
**Stanisławowi
Malinowskiemu**
wyraży głębokiego
współczucia
z powodu śmierci

**MAMY
śp. Marii
MALINOWSKIEJ**

składają
**Starosta Kolbuszowski
Przewodniczący Rady**

„GÓRSKIE WĘDRÓWKI JANA PAWŁA II”

W dniu 29 marca 2007 roku w auli „220” Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej podczas obrad VI Sesji III kadencji Rady Powiatu uroczystie otwarto pokonkursową wystawę prac plastycznych, pt. „Górskie wędrówki Jana Pawła II”.

Prace na konkurs wykonali uczniowie ze szkół gimnazjalnych z terenu powiatu kolbuszowskiego. Uroczyste otwarcie dokonali: Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kopeć wraz ze Starostą Kolbuszowskim Józefem Kardysiem. Z ich rąk nauczycielki Gminnego Gimnazjum w Raniżowie: Urszula Chmielowska, Andżelika Brudz, Magdalena Suska, Mieczysława Kozak oraz

dyrektor Zofia Suska otrzymały pisemne podziękowania za promocję szkoły poprzez przygotowanie pokonkursowej wystawy, która będzie eksponowana w Galerii „220” do 30 kwietnia 2007 roku.

Ekspozycja została przygotowana przez praktykantki promocji i kultury powiatu kolbuszowskiego: Marię Zawisza, Alicję Czachor i Paulinę Sadolewską.

(-)



fol. A. Jarosz

Starosta Józef Kardys wręcza podziękowania na ręce nauczycielek Gminnego Gimnazjum w Raniżowie

V EDYCJA POWIATOWEJ LIGI TENISA STOŁOWEGO

Rozpoczęła się V już Edycja Powiatowej Ligi Tenisa Stołowego w kategorii dziewcząt i chłopców ze szkół gimnazjalnych z terenu powiatu kolbuszowskiego.

V Edycję Ligi objął honorowym patronatem Starosta Kolbuszowski Józef Kardys. Inauguracja Ligi miała miejsce dnia 2 kwietnia 2007 roku w Zespole Szkół w Kupnie. Koordynatorem Ligi jest nauczyciel wychowa-

nia fizycznego Jacek Kret. Uroczystego otwarcia ligi dokonali: Dyrektor Zespołu Szkół w Kupnie Elżbieta Chmielowiec oraz Jacek Kret koordynator PLTS.

Do V Edycji Powiatowej Ligi Tenisa Stołowego zgłosiło się 5 szkół

gimnazjalnych: ZS w Kupnie, ZS Nr 1 i ZS Nr 2 w Kolbuszowej, Gimnazjum w Cmolasie, oraz Gimnazjum w Wilczej Woli.

W imieniu organizatorów ZS w Kupnie oraz Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej składamy serdeczne podziękowania dla nauczycieli: Jacka Kreta – ZS Kupno, Bogusława Cieśli ZS Kolbuszowa Nr 2, Eugeniusza Sito – ZS Kolbuszowa Nr 1, Grzegorza Mokrzyckiego – Gimnazjum Cmolasy i Renaty Rębisz – Gimnazjum Wilcza Wola.

(-)

KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA

*Starosta Powiatu Kolbuszowskiego działając na podstawie Uchwały Nr 19/72/07
Zarządu Powiatu w Kolbuszowej z dnia 05 kwietnia 2007r.*

ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora

ZESPOŁU SZKÓŁ TECHNICZNYCH W KOLBUSZOWEJ, CENTRUM KSZTAŁCENIA PRAKTYCZNEGO W KOLBUSZOWEJ,

Warunki konkursu:

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:

- posiadać wyższe wykształcenie magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym oraz kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska nauczyciela w danej placówce,
- ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny w zakresie zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
- posiadać stopień zawodowy nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego,
- posiadać co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w szkole (placówce), a w przypadku nauczyciela akademickiego - pozytywną ocenę pracy w ostatnich czterech latach pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej,
- posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonania pracy na stanowisku kierowniczym,
- nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne,
- nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art.147 ust.1 pkt.4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U.z 2003 r. nr 15, poz. 148 ze zm.)

2. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju placówki z uwzględnieniem funkcji dydaktycznej i wychowawczej oraz w zakresie gospodarowania powierzonym majątkiem;
- życiorys z opisem pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej - w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej - w przypadku nauczyciela akademickiego;
- akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia i przygotowania zawodowego - w przypadku osoby nie będącej nauczycielem;
- dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
- ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt.4 rozporządzenia

Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 06 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek;

f) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;

g) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust.1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. Nr 118, poz.1112 i nr 137, poz.1304) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;

h) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;

i) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art.147 ust.1 pkt.4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2003 r. nr 15, poz.148, nr 45 poz.391, nr 65 poz.594, nr 96 poz.874 i nr 166 poz.1611);

j) zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 101 poz.926 z późn. zmianami) w celu przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

3. Dokumenty określone w ust.2 kandydat składa w oryginale bądź kopii urzędowo potwierdzonej za zgodność z oryginałem.

4. Oferty składa się w zamkniętych kopertach, na których należy podać nazwisko i imię, adres i numer telefonu kontaktowego kandydata z dopiskiem „Konkurs” na adres:

Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej
ul. 11-go Listopada 10, 36-100 Kolbuszowa
lub składać osobiście w godz. 7:30 do 15:00
w pok. 217, w terminie do dnia 31 maja 2007 r.

5. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Zarząd Powiatu w Kolbuszowie

6. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.



INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl e-mail: informacja@kolbuszowski.pl tel. +48 (017) 22 75 880, fax +48 (017) 22 71 523

Osoba do kontaktu: Anna Jarosz
Biuro Obsługi Rady Powiatu tel. (017) 22 75 862
e-mail: informacja@kolbuszowski.pl

DROGA ŻYCIOWA HELENY Z OZIMKÓW MAZURKIEWICZOWEJ

W dniu 11 marca br., w Kolbuszowej, w wieku 83 lat, zmarła pani Helena z Ozimków Mazurkiewiczowa. Żyła najdłużej z czwórki dzieci Jana Ozimka, pochodzącego z podkolbuszowskiej Nowej Wsi i Jadwigi Winiarskiej, kolbuszowianki.

We wczesnej młodości przeszła ciężkie koleje losu. Wywieziono ją, razem z mamą, babcią i rodzeństwem, z Wileńszczyzny, gdzie się urodziła, do dalekiego Kazachstanu. Potem wróciła do Kolbuszowej i przeżyła tutaj 60 lat, oddana rodzinie i pracy zawodowej.

W życiu pani Heleny z Ozimków ważną rolę odgrywała jej matka Jadwiga, urodzona w 1901 r. w mieszczańskim, rzemieślniczym domu na skraju kolbuszowskiego Nowego Miasta. Mając 18 lat Jadwiga wyszła za mąż za Jana Ozimka, który tuż po ślubie został powołany do wojska. Właśnie toczyła się wojna z Rosją bolszewicką i Jan brał udział w walkach. Po pomyślnym dla Polski zakończeniu wojny wstąpił do Szkoły Policyjnej. Tymczasem p. Jadwiga urodziła (w 1920 r. w Kolbuszowej) pierwsze dziecko - syna Kazimierza, a dwa lata później syna Stanisława.

W 1924 r. Jan Ozimek pracował w kancelarii policji we wsi Sergiejczuk na wschód od Wilna. I tam, jeszcze w tym samym roku, urodziła się Helena Ozimek, a dwa lata później jej siostra Maria. Janowi Ozimkowi kilkakrotnie zmieniano miejsca pracy i rodzina wędrowała razem z nim. Najpierw trafili do wsi Łuszczki, potem do miasteczka Holszany, aż wreszcie osiedlili się w mieście Oszmiana. Kazimierz, już w Holszanych, chodził do gimnazjum, w Oszmianie do liceum, do gimnazjum w Oszmianie zaś uczęszczała pozostała trójka rodzeństwa.

Jan i Jadwiga tęsknili za kolbuszowskimi stronami i w miejscu starego, rodzinnego domku p. Jadwigi wybudowali w Kolbuszowej nowy, duży, drewniany dom. Liczyli, że w nim zamieszkają, ale niestety los zrzucił inaczej.

1 września 1939 r. rozpoczęła się II wojna światowa. Jan Ozimek dostał rozkaz stawienia się w Wilnie. Udał się tam zabierając obu synów. W drodze Kazimierz odłączył się od ojca i wrócił do matki w Oszmianie. Losy Jana i Stanisława Ozimków nie są znane. Wiadomo tylko, że zostali wzięci do niewoli radzieckiej i umieszczeni w obozie jenieckim w Ostaszkowie. Zginęli tam wraz z

innymi towarzyszami niedoli. Potwierdzenie tego faktu otrzymała p. Jadwiga z PCK w 1991 r.

Jadwiga Ozimkowa została w Oszmianie z matką i trójką dzieci: Kazimierzem, Heleną i Marią. Tymczasem w lutym 1940 r. NKWD rozpoczęło aresztowania i wywózki w głąb ZSRR rodzin polskich zamieszkałych w części Polski zajętej przez Związek Radziecki. Jadwigę oraz jej bliskich zabrano 14.04.1940 r. Podróż w wagonach towarowych, w ciasnocie, głodzie i zimnie trwała miesiąc. Przewieziono ich do wschodniej części Kazachstanu, w okolice miasta Karaganda.

Rodzina Ozimków dostała się do kolchozu Iwanowka. Zamieszkali w odstapionej jej izbie kirgizkiej i każdy, oprócz babci Winiarskiej, pracował w polu przy żniwach czy w oborach. Gdy była praca dawano im coś do zjedzenia w stołówce, jednak podczas zimy brakowało jedzenia i wszyscy cierpieli głód. Polacy wymieniali odzież na pożywienie. W maju 1941 r. Ozimkowie znaleźli się w grupie Polaków przewiezionych jeszcze dalej na wschód, w stronę miejscowości Kuzmurun, gdzie pracowali przy budowie linii kolejowej i pomieszczeń dla stacji. P. Jadwiga dostała pracę w kuchni, więc czasem udało jej się podkraść kawałek chleba, ziemniaki czy śledzie.

W Kuzmurun zmarła babcia Winiarska, a Kazimierz Ozimek dowiedział się o organizowaniu na Powołżu wojska polskiego i udał się tam. Dowódcą oddziału był gen. Władysław Anders. Kazimierz dotarł do Buzułuku, w miejsce tworzenia się armii, ale zdaje się, że został wysłany do Wielkiej Brytanii, gdzie zdał maturę, skończył Szkołę Podchorążych i pracował w polskim lotnictwie.

W maju 1945 r. Sowietci z radością obchodzili zakończenie wojny. Panie Ozimek zgłaszały kierownikowi kolchozu żądanie odesłania ich do Polski. Ten nie miał prawa ich zatrzymać, jednak robił to, ponieważ nie chciał stracić rąk do pracy. Polacy potajemnie jeździli do wyższych władz w mieście z prośbami. Tam one poskutkowały. Ci, którzy twardo uznawali się za Polaków

dostali pozwolenie na wyjazd.

P. Jadwiga i jej córki opuściły Karagandę na początku maja 1946 r. Przez trzy tygodnie, różnymi pociągami, jechały do Rzeszowa, a następnie do Kolbuszowej. Tu dostały izbę we własnym domu. Helena i Maria wstąpiły do gimnazjum i zdały maturę. Potem znalazły pracę i mężów. Helena, w 1947 r., wyszła za Romana Mazurkiewicza, kolbuszowianina, który wrócił z przymusowej pracy w Niemczech i została matką dwóch synów: Jerzego i Jana. Jej siostra Maria dwa lata później wyszła za Stanisława Janczyka, nauczyciela miejscowego Liceum Ogólnokształcącego. Mieli troje dzieci. Obydwa małżeństwa, wraz z p. Jadwigą, mieszkały w domu na Nowym Mieście.

Syn Kazimierz odezwał się ok. 1950 r. Donosił, że szuka jakiejś wiadomości o ojcu i bracie Stanisławie. Sam ożenił się z Angielką, mieszkali w Londynie i mieli dwóch synów. Po 1956 r., gdy Polacy po raz pierwszy wystąpili przeciwko rządowi partii komunistycznej, przyjechał z żoną odwiedzić matkę i siostry. Bywał jeszcze i później, ostatni raz był latem w 1976 r. Zmarł nagle w Londynie mając zaledwie 52 lata. Jego żona, pełna żalu i smutku po stracie męża, odeszła dwa lata później.

Gdy upadła komuna, zaczęło mówić się o zbrodniach popełnionych przez Sowietów na Polakach w czasie wojny i szukać wiadomości o nich. Pani Helena Mazurkiewicz również pytała w Zarządzie Głównym PCK o wiadomości o ojcu i bracie. Dostała odpowiedź, że byli oni na liście więźniów - Polaków w obozie dla oficerów w Ostaszkowie. Jak się okazało więźniów tych Sowietci zamordowali w 1940 roku.

Pani Helena żyła godnie dzień po dniu. Jej synowie zdobyli wykształcenie, znaleźli pracę, własne mieszkania, pozakładali rodziny. Ona przeszła na emeryturę, potem została wdową, straciła również siostrę i szwagra. Mieszkała sama, cierpliwie znosząc dolegliwości starości. Zmarła 11 marca 2007 r. Została pochowana na miejscowym cmentarzu.

HALINA DUDZIŃSKA

OPOWIEŚCI O MIESZKAŃCACH I PAŁACU W WIDELCE CZ. II

Pewnego pięknego wieczoru zaprosili księdza na podwieczorek i na kawę. Wszystko było pięknie przygotowane na jego przyjazd, lecz gdy tylko ksiądz wyjechał, zmarł nagle nie wiadomo, z jakiej przyczyny. Powiadali ludzie, że został otruty. Tak samo myślał biedny syn hrabiego Konstanty. Wiadomo, że był dobrym chłopcem i dlatego nie mógł przeboleć tego, że jego rodzina żyje obłudnie. Dlatego zrezygnował z całego majątku i wyjechał również do Wiednia, gdzie został misjonarzem. Hrabia Rey również zmarł wkrótce.

Ostatnią z rodu była hrabina, która jeszcze przez jakiś czas mieszkała w Widelce, lecz wkrótce również wyjechała do córki do Wiednia. Zwłoki hr. Reya zostały wywiezione do rodziny w Przeclawiu i tam pochowane. Od istnienia Reyów zachowała się jeszcze nazwa folwark Rejowiec - 1800 r. (część wsi Werynia, na trasie do Dzikowca).

Zamek – pałac widelski

Dwór w Widelce był bardzo piękny, nazywano go „Rajskim Dworem” – siedzibę tę porównywano do „niebiańskiego Raju”. Hrabia Rey w swoim testamencie, po wyjeździe ostatniego swego syna, przekazał cały swój majątek krewnemu, Jerzemu hr. Tyszkiewiczowi z Weryni – swojemu chrzestnemu, ożenionemu z Felicją hr. z d. Rey.

Według opowiadań i opublikowanych pamiątek – dwór i pałac w Widelce należał do najpiękniejszych w okolicy. Był bardzo gościnny dla szlachty i ziemian, a jego właściciele cechował wielki patriotyzm, umiłowanie Ojczyzny i szacunek dla tradycji narodowych. Były w jego otoczeniu piękne aleje, obsadzone świerkami po obydwu stronach, w środku szeroka ścieżka, gdzie swobodnie mogły spacerować cztery osoby, piękne altanki i drzewa.

Park – według wspomnianych już wcześniej relacji – był w miejscu, gdzie obecnie mieszkają siostry zakonne. Zamek – pałac był oplątany, jak „podwójnym murem” dziką roślinnością, która wila się do góry po jego ścianach i werandach w różnych kolorach natury. Na dole znajdowały się słupy, na których umieszczone były kwiaty. W ogóle pałac ten słynął z tego, że było w nim kolorowo i kwieciste. Obok niego rosły krzaki agrestu, gdzie czasami ludzie pańszczyźniani i wyrobnicy chodzili zrywać, co było surowo zakazane i karane. Budowla ta była tak wielka, że jego kuchnie mieściły się tam, gdzie teraz mieszka Dworak J., a pokoje (było ich 33) tam, gdzie znajduje się północna strona kościoła. W pobliżu pałacu znajdowała się sadzawka, zarośnięta wkoło różnego gatunku sitowiem (zwana często tatarzem). Na środku tej sadzawki umieszczony był wysoki gołębnik, gdzie znajdowały się gołębie. Było ich

tak dużo, że gdy wlatywały, to robiły taki szum, że ludzie z daleka wiedzieli, że to hrabiowskie gołębie zostały spłoszone. Do gołębnika prowadziła kładka, przez którą hrabia chodził i dokarmiał ptactwo. Bardzo je lubił i dlatego kazał wybudować sobie tam gołębnik. Stawek (sadzawka) ta istnieje do dziś dnia, lecz bez gołębnika i wysepki.

Do pobliskich włości hrabiego Reya zaliczyć należy Majdan – nazwany od tego, że w nim właśnie mieściła się zagroda konna. Tam też znajdowała się ujeżdżalnia koni. Tutaj często goście urządzali biegi i wyścigi konne. W miejscu, gdzie dziś mieszka Jan Tęcza znajdowała się gorzelnia, a tam, gdzie mieszka rodzina Bieleniów była psarnia.

Według opowiadań ludzi starszych przekazywanych z pokolenia na pokolenie wynika, że, w czasie przejazdu do Wiednia, kilka dni przebywał tu Fryderyk Chopin, przyjmowany gościnnie i tutaj rozbrzmiewały jego przepiękne mazurki oraz polonezy na całą okolicę.

W miejscu, gdzie dzisiaj znajduje się Dworzysko znajdowała się jeszcze na początku XIX w. huta szkła. Obok kościoła i cmentarza obecnie stoi krzyż drewniany, dawniej w tym miejscu stała kaplica, przy której ludzie zbierali się modlili, gdyż do Przewrotnego było dość daleko.

MARIAN PIÓREK

ZNAK TOWAROWY „MEBLE KOLBUSZOWSKIE”

W październiku 2004 r., Regionalne Towarzystwo Kultury im. J. M. Gosłara w Kolbuszowej, dokonało zgłoszenia znaku towarowego „Meble kolbuszowskie” w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej.

Decyzją Urzędu Patentowego RP z dnia 07.03.2007 r. otrzymaliśmy

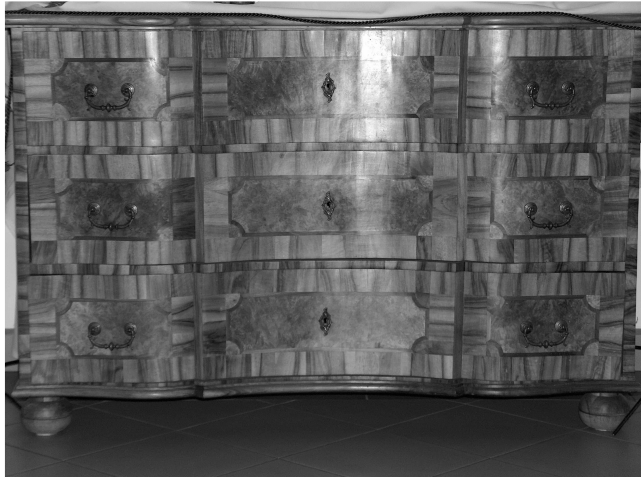
prawo ochronne na znak towarowy słowno – graficzny MEBLE KOLBUSZOWSKIE. Jest to kolejna inicjatywa Towarzystwa, której celem jest promocja oraz ochrona naszego dziedzictwa kulturowego, jakim były MEBLE KOLBUSZOWSKIE.

W roku 2001 odbyły się warsztaty „Komoda Kolbuszowska” dla stolarzy, prowadzone przez prof. dr hab. Irenę Swaczną – pracownika naukowego Szkoły Głównej

Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Natomiast w 2004 r. został wydany przez Towarzystwo reprint książki z 1936 r. Stefana Sienickiego, *Meble kolbuszowskie*, który jest nie tylko (jak dotychczas) najlepszą monografią meblarstwa kolbuszowskiego, ale może również służyć jako podręcznik dla mistrzów stolarskich.

Inicjatorem zgłoszenia znaku była Barbara Kardyś, członek Zarządu Regionalnego Towarzystwa Kultury.

Mamy nadzieję, że nasz region, w niedalekiej już przyszłości, stanie się na powrót znaczącym ośrodkiem meblarstwa artystycznego.



Rekonstrukcja pierwszego mebla kolbuszowskiego

O EKOTONACH...

Ekoton (gr. oikos – dom, tonos – napinanie) to strefa przejściowa pomiędzy dwoma różnymi środowiskami, między lasem a polem, lasem a wodą, drzewostanem liściastym a iglastym czy łąką a wodą itp.

W strefie tej, zwanej często strefą styku, współistnieją polne i leśne gatunki roślin i zwierząt oraz specyficzne inne gatunki ekotonowe. Spełnia on wielorakie, często niezauważalne funkcje. Patrząc na ekoton od wnętrza drzewostanu, z łatwością dostrzeżemy w nim funkcję buforu chroniącego las przed wpływem ożywionego i nieożywionego świata zewnętrznego. A to dla każdego leśnika oznacza, iż na tym niewielkiej szerokości terenie (ok. 20 m) powinien być zainteresowany w pełni wykształconą granicą lasu. Ważne jest to także dlatego, iż każdemu drzewostanowi graniczącemu z otwartym terenem przypisuje się jeszcze wiele innych funkcji – przede wszystkim funkcję administracyjną – polegającą na trwałym wyznaczeniu w terenie granic własności Lasów Państwowych.

Ekotony spełniają różnorakie funkcje ochronne. Chronią lasy przed działaniem szkodliwych czynników abiotycznych, takich jak insolacja słoneczna czy opady deszczu, np. ukośnie padający deszcz w połączeniu z silnym wiatrem może powodować ubijanie ściółki. Podobne zjawisko może powodować grad. Wszystkim zapewne dobrze znana jest funkcja ochronna, jaką spełnia ta strefa podczas silnych, szczególnie wiosennych wiatrów. Zmniejszając ich prędkość powoduje brak lub zmniejszenie wywrotów w lesie oraz minimalizuje przesuszenie ściółki. Gęsty ekoton częściowo zabezpiecza drzewostan od



Bez koralowy – częsty gatunek pasów przejściowych.

różnych zanieczyszczeń gazowych i pyłowych oraz przed przenikaniem hałasu.

Bardzo ważne są także funkcje biologiczne. W strefie tej na skutek „efektu styku” warunki do życia znajdują rośliny i zwierzęta dwóch sąsiadujących środowisk, a także gatunki ekotonowe. Wnikają tam drzewa rosnące na polach, przy naszych domostwach oraz liczne krzewy, np. grusza, tarnina, bez koralowy. Niektóre z nich są prawnie chronione. Ze względu na bogactwo różnych gatunków drzew, krzewów i roślin strefę tę chętnie odwiedzają owady, dobrym przykładem są pszczoły. Liczne gatunki ptaków znajdują tam miejsce do gniazdowania. Wiele drapieżników penetruje ekoton w poszukiwaniu ofiar. Niebagatelna jest także funkcja estetycz-

na, jaką spełniają ekotony. Kwitnące i owocujące drzewa i krzewy w szczególny sposób urozmaicają kolorystycznie krajobrazy, dostarczają także najrozmaitszych darmowych owoców i nasion, a także grzybów.

Poza typowymi leśno – polnymi ekotonami istnieją również ekotony wewnętrzne. Występują wzdłuż linii podziału powierzchniowego – dróg, wzdłuż rzeczek. Leśnicy pozostawiają także na zrębach biogrupy starodrzewia wraz z podrostem i podszytem. Biogrupy te w specyficzny sposób wpływają na klimat zrębów poprzez ocienianie, zmniejszanie prędkości wiatrów itp., zwiększają różnorodność biologiczną. Pełnią także funkcje estetyczne i krajobrazowe poprzez „wypełnienie” powierzchni przeznaczonej do odnowienia.

Wędrując często po ścieżkach, drogach leśnych i śródleśnych podziwiamy piękno naszych kolbuszowskich lasów. Niejednokrotnie zatrzymujemy się i z zachwytem spoglądamy na „cuda” przyrody, które możemy oglądać także dzięki pracy ludzi gospodarujących na danych terenach. To my, spacerując pośród pól i podróżując autami do pracy, wystawiamy wizytówkę gospodarzowi – leśnikowi, często nie zdajemy sobie sprawy z tego, ile trudu i wysiłku leśnik wkłada w poznanie i budowanie odpowiednich struktur lasu – w tym ekotonów.



Przykład strefy ekotonowej.

NATALIA WRONA

ZAGRODA Z LIPNICY

Łagodna zima sprzyjała pracom budowlanym w Parku Etnograficznym Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. W marcu został ukończony kolejny obiekt architektoniczny – stajenka przeniesiona z Weryni. Budynek ustawiono w sektorze lasowiackim, obok chałupy Sudołów z Lipnicy. Tak zestawione obiekty tworzą jedną zagrodę.

Pod względem architektonicznym jest to budowla wąskofrontowa, jednonęttrna, o konstrukcji zrębowej w narożnikach zwęgłowanej i dwuspadowym dachu krytym słomą. Obiekt zstawiła ekipa cieśli, pracowników Muzeum, pod kierunkiem brygadzysty Jana Kiwaka.

W stajence, jak to w zagrodzie "biedniackiej", już niedługo zamiesz-

kają kozy. Żywe gospodarstwo cieszy się bowiem niesłabnącym powo-

dzeniem zwłaszcza wśród najmłodszych turystów.

K.D.



Ekipa cieśli przy stajence z Weryni, od lewej: Jan Siwiec, Waldemar Pająk, Tadeusz Sajdak

ANGIELSKI OTWIERA DRZWI I STWARZA MOŻLIWOŚCI

Pod takim hasłem odbyła się w pierwszym dniu wiosny, tj. 21 marca br., impreza zorganizowana w Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej, w ramach obchodów Dnia Języka Angielskiego, połączona z podsumowaniem dwóch powiatowych konkursów przeprowadzonych w tej szkole.

Na hali widowiskowo-sportowej trzy drużyny, złożone z reprezentantów poszczególnych klas LO, walczyły o zwycięstwo, gorąco dopingowane przez swych kolegów oraz zaproszonych gości. W przeprowadzonych konkurencjach uczniowie wykazali się wiedzą o kulturze, znajomością literatury i geografii krajów anglojęzycznych, prezentowali swoje umiejętności plastyczne i przede wszystkim dobry humor. Przerwy między kolejnymi konkurencjami wypełnione były występami wokalnymi uczniów naszej szkoły. W tym czasie jury intensywnie pracowało, aby rzetelnie wyłonić zwycięską klasę.

Uczenie się języka obcego we współczesnym świecie, staje się rzeczą konieczną. Co roku większa jest grupa młodych ludzi, dla których nauka ta nie jest ciężkim i przykrym obowiązkiem, ale interesującym zajęciem i źródłem dobrej zabawy. Z myślą o tych uczniach, a także w celu podniesienia poziomu nauczania języka angielskiego oraz popularyzacji historii, kultury i obyczajów narodów anglojęzycznych w społeczności uczniowskiej i środowisku lokalnym, nauczyciele języka angielskiego LO w Kolbuszowej zorganizowali, już po raz trzeci, konkurs Powiatowy Mistrz Języka Angielskiego oraz po raz czwarty Powiatowy Konkurs Wiedzy o Krajach Anglojęzycznych,

który w tym roku dotyczył znajomości Stanów Zjednoczonych.

Konkursy te zostały przeprowadzone 7 marca br. i cieszyły się dużym zainteresowaniem. W kategorii szkół średnich w konkursie językowym wzięło udział 43 uczniów nie tylko z naszego powiatu, ale także z LO w Nowej Dębie, Sędziszowie Młp., Głogowie Młp. oraz ZS w Sokołowie Młp. Skierowaliśmy zaproszenie, do młodzieży innych szkół, aby zwiększyć atmosferę współzawodnictwa i rywalizacji.

W konkursie Mistrz Języka Angielskiego w kategorii szkół ponadgimnazjalnych najlepszymi okazali się: I miejsce - Natalia Warchoł (LO w Nowej Dębie), II miejsce - Bartosz Feret (LO w Sędziszowie Młp.), III miejsce - Agata Kubiś (LO w Kolbuszowej). Wyróżnienia otrzymali: Magdalena Depa, Szymon Jasński, Sylwia Nowak, Marta Paluszek (LO w Kolbuszowej) oraz Natalia Belz, Magdalena Łęcka (ZS w Sokołowie Młp.).

W kategorii szkół gimnazjalnych rywalizowało ze sobą 30 uczniów, a najlepszymi zostali: I miejsce - Katarzyna Białek (Gimn. Nr 2 w Kolbuszowej), II miejsce - Agnieszka Wanat (Gimn. Nr 2 w Kolbuszowej), III miejsce - Alicja Zięba (Gimn. w Majdanie Królewskim). Wyróżnienia zdobyli: Mateusz Szafraniec i Michał Pierzchała (Gimn. Nr 2 w Kol-

buszowej), Wojciech Boczuła (Gimn. w Majdanie Królewskim) oraz Sebastian Łakomy (Gimn. w Cmolasie).

W Powiatowym Konkursie Wiedzy o Krajach Anglojęzycznych najlepsi gimnazjaliści to: I miejsce - Katarzyna Białek (Gimn. Nr 2 w Kolbuszowej), II miejsce - Sylwia Wołosz (Gimn. w Majdanie Królewskim), III miejsce - Agata Zuba (Gimn. w Dzikowcu).

Najlepsi uczniowie szkół ponadgimnazjalnych: I miejsce - Agata Kubiś, II miejsce - Jakub Pączek, III miejsce - Gabriela Nowak (wszyscy LO Kolbuszowa).

Gratulujemy laureatom i życzymy dalszych sukcesów, a ich opiekunom dziękujemy za zachęcenie, zmobilizowanie oraz za przygotowanie swych uczniów do wzięcia udziału w konkursach.

Szczególne wyrazy podziękowania kierujemy do Szkoły Języków i Zarządzania PROMAR, która ufundowała dwa kursy językowe, w wymiarze 30 godzin, dla zwycięzców oraz do Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej i wydawnictwa PEARSON Longman za nagrody książkowe dla laureatów i wyróżnionych.

Mamy nadzieję, że za rok spotkamy się ponownie na wspólnej zabawie i rywalizacji.

M. WOLAK

DUŻO ZDROWIA, TROCZĘ PŁACZU – CZYLI O CEBULI I CZOSNKU

„Oj ludzie, ludziska, cebula staniała, za co ja se bede korole sprawiała”. Tak śpiewały „cebulorki” od Rzeszowa, które przywoziły na „jarmak” do Kolbuszowej warkocze cebuli i czosnku.

Cebula to warzywo, które cenione było już w starożytności. Bardzo pochlebna wzmiankę o cebuli i czosnku wryto na egipskich piramidach. W spisie żywności przydzielanej niewolnikom budującym egipskie piramidy zajmują poczesne miejsce, bowiem przeciwdziałały szerzeniu się chorób epidemicznych, poza tym „dodawały chęci do roboty”.

Ponieważ krojona cebula powoduje łzawienie, więc w starożytnym Egipcie nie wolno jej było spożywać w „święta radośnie”.

Cebula przywędrowała do nas z Azji wraz z makiem, szpinakiem i ogórkiem. Ma mnóstwo odmian, a niektóre, jak nasza cebula wolska, są sławne na całym świecie. To warzywo ma dziwne wymagania glebowe. Gdy sobie upodoba jakieś miejsce, to potrafi się odwdzięczyć gospodarzom obfitym plonem. Kiedy jednak okolicy nie lubi, to nie pomagają żadne zabiegi.

W wierzeniach ludowych – cebula przepowiadała ostrość zimy. Liczono łuski okrywające cebulę. „Im cebula więcej koszulek włoży, tym sroższe będą mrozy”. Nie u wszystkich to warzywo cieszy się powodzeniem. Są tacy, co nie tkną potrawy, w której cebula pełni tylko skromną rolę dodatku smakowego. Na szczęście na ogół jest wysoko cenionym warzywem. I słusznie, bo badania naukowe wykazują, że oprócz walorów smakowych odznacza się największą – obok czosnku – ilością fitoncydów, czyli związków bakterioobójczych. Te zalety ma cebula surowa, niestety – ciężko strawna i dlatego nie zalecana jest osobom z niedomaganiem przewodu pokarmowego.

Ale zdrowym świetnie wygląda cere, wzmacnia włosy, paznokcie, przepłukuje nerki i pęcherz. Nasza medycyna ludowa poleca sok z cebuli (cebula zmacerowana z cukrem lub miodem) jako lek przy przeziębieniu.

Za ceną i wprost rewelacyjną zaletę tego powodującego płacz warzywa uważa się, że cebula „leczy” zwięźnienie naczyń krwionośnych. Winowajcą powstawania skrzepów jest fibryna, czyli włóknik – nierozpuszczalne białko tworzące się w czasie krzepnięcia krwi i stanowi podstawę skrzepów. Dla ludzi,

którzy nie pracują fizycznie, mają mało ruchu i odżywiają się nieracjonalnie, zbyt tłusto, „ciężko”, groźba skrzepów jest dość częsta i niebezpieczna. Po spożyciu tłustego posiłku samoobrona organizmu przeciwko powstawaniu skrzepliny ulega osłabieniu. Substancje hamujące krzepnięcie krwi tracą zdolność działania na 2-3 godziny i właśnie w tym czasie istnieje niebezpieczeństwo powstania zakrzepu, zawału itp. Cebula i czosnek rozpuszczają fibrynę niezależnie od tego, czy są surowe, czy gotowane, pieczone, a nawet smażone. Nasze prababce intuicyjnie dodawały do tłustych mięs, wędlin cebulę i czosnek i to w dużych ilościach. Mając na uwadze nie tylko walory smakowe i zapachowe, ale i zdrowotne. Dlatego cebula i czosnek były i są podstawowymi warzywami przyprawowymi i dodatkami do różnych potraw. Stąd do dziś w spiżarniach – a dekoracyjnie w kuchniach – wiszą warkocze cebuli i czosnku. Nie tylko „główka” cebuli ma dobroczynne działanie, ale również szczypior i szczypiorek dodawane do potraw, szczególnie wczesną wiosną – wzbogacają je pod względem smaku i wartości.

Łatwo strawna jest cebula ugotowana i jak twierdzą Francuzi „cudownie uwalnia żołądek ze skutków nocnego picia i życia”. Stąd tam tradycyjnie, wczesnym rankiem, można kupić wprost z kociołka na ulicy gorącą zupę cebulową.

Czosnek posiada właściwości dezynfekcyjne i ... zabójcze – nie tylko dla rozmaitych drobnoustrojów ale i dla niektórych owadów i robaków. Czosnek, zwany „lekiem biedaków”, posiada wybitne właściwości antybiotyczne. Spożywany systematycznie i w małych ilościach jest skutecznym środkiem zapobiegawczym przeciwko infekcyjnym schorzeniom żołądka i jelit. Wpływa korzystnie na przemianę materii, obniża ciśnienie. „Czosnek dezynfekuje organizm ludzki, jak karbol urządzenia sanitarne”. Tak mawiali nasi dziadkowie.

U nas uprawia się czosnek polspolity, który pochodzi z Azji Mniejszej, gdzie już Babilończycy uprawiali go tak jak i dziś, rozmnażali z ząbków.

Obok uprawnego czosnku znany jest u nas czosnek niedźwiedzi – leśny kuzyn „udomowionego” czosnku. Już od dawna jest znany w kuchni i medycynie ludowej. Jego liście mają lekko pikantny, czosnkowy smak. Czosnek niedźwiedzi był symbolem zdrowia i siły. Stanowił przysmak, jego świeże liście zjadane w sporych ilościach dawały siłę po długiej, wyczerpującej ziemi i uodparniały na choroby.

Liście zrywa się zanim rośliny zakwitną, bo wtedy są najsmaczniejsze. Robi się z nich sałatki i wykorzystuje jako przyprawę. Liście czosnku niedźwiedziego mają właściwości zwykłego czosnku, ale są delikatniejsze w smaku i łagodniejsze dla żołądka. Ten czosnek rośnie dziko w naszych lasach. Możemy go też uprawiać, jest idealną rośliną okrywową. Pięknie prezentuje się w grupach. Warto go sadzić pod koronami drzew i krzewów liściastych. Roślinę tę najprościej rozmnożyć z cebulek. Cebulki sadi się od sierpnia do września. Lubi ziemię żyzną, próchniczą, utrzymującą wilgoć. Czosnek niedźwiedzi jest rośliną ozdobną, a równocześnie warzywem leczniczym. Warto go mieć w ogródku lub na działce.

Cebula i czosnek mają mnóstwo zalet. Tylko jeść. Ale niestety posiadają ten mało przyjemny zapach. I to nie tylko one same, lecz również ten co je zje. Co za złośliwość przyrody. Trzeba jednak te warzywa jeść, na szczęście nie należy czosnku jeść dużo. Aby chociaż trochę zminimalizować zapach zjedzonego czosnku można zjeść jabłko, zieloną pietruszkę, ziarna palonej kawy.

PRZEPISY

Lemoniada czosnkowa

3 całe cytryny dobrze wyszorować, sparzyć, przeciąć na 4 części, usunąć pestki i przepuścić przez maszynkę razem z obranymi 24 dużymi ząbkami czosnku. Tę masę zalać litrem przegotowanej, ostudzonej wody i zostawić pod przykryciem na 24 godziny w chłodnym miejscu. Następnie przeceździć, zlać do ciemnej butelki i zakorkować. Pić 1-2 kieliszki na dzień. Znaczący twierdzą, że czosnek przyjmowany w tej formie prawie nie daje

znać o sobie, a więc się nim nie „pachnie”. Lemoniada dla tych z nadciśnieniem.

Wino cebulowe – chroni serce

30 dag cebuli, 3 łyżki miodu, 1 butelka wytrawnego, białego wina. Cebulę zetrzeć na tarce lub przemleć w maszynce i zalać winem wymieszanym z miodem. Wymieszać i odstawić na 5 dni, następnie przecedzić, przelać do ciemnej butelki. Pić 3 razy dziennie 2 łyżki po posiłku. Wino to wzmacnia serce, zapobiega tworzeniu się zakrzepów.

Zupa cebulowa paryska

2 szklanki posiekanej drobno cebuli udusić, nie rumieniąc, na 3 łyżkach oliwy (oleju). Wlać 1½ l rosółu, dodać soli, pieprzu, cukru do smaku, gotować 20 minut. Wlać 2 łyżki portera lub ciemnego piwa, a jeśli po polsku – to 2 łyżki śmietany. Można też rozbełtać śmietanę z 2 żółtkami. Do tej zupy podaje się grzanki z bułki paryskiej zapieczone z kawałkiem żółtego sera.

Cebulowe talary

2 duże cebule obrać, pokrajać w grube plastry. Plastry te namaczać na spodeczku w mleku lub w śmietanie, następnie w mące i smażyć na dużej ilości tłuszczu (olej lub smalec). Gdy nabiorą złotego koloru, wyjmować łyżką cedzakową i kłaść na bibułkę (ręcznik papierowy). Gdy tłuszcz z cebuli ocieknie, ułożyć na talerze, posolić do smaku. Tak przyrządzona cebula jest znakomita do wątróbki.

Cebula w cieście drożdżowym

2½ szklanki mąki, 3 jaja, ½ kostki mar-

garyny, 1 szklanka mleka, 1 łyżka cukru, 5 dag drożdży, sól do smaku.

Drożdże rozetrzeć z łyżeczką cukru i rozrobić ciepłym mlekiem, wlać do mąki, rozmieszać i postawić na chwilę, dodać resztę mąki, cukier, jaja i wyrabiać ciasto ręką. Następnie dodać roztopiony i lekko ostudzony tłuszcz – ciasto dokładnie wyrobić. Odstawić do wyrośnięcia, wyrośniętym ciastem wyłożyć natłuszczoną formę, wykładając także brzegi.

Nadzienie: 17 dag pokrojonej w drobną kostkę słoniny przesmażyć z łyżką margaryny; na to dać 75 dag pokrojonej w plastry cebuli, 2-3 łyżeczki kminku i soli do smaku. Krótko dusić. Zdjąć z ognia i dodać ¼ l śmietany, 2-3 jajka i 1 łyżeczkę mąki ziemniaczanej. Wymieszać tę masę i wyłożyć na ciasto drożdżowe. Zapiekać w temp. 180°C ok. 40-50 min. Podawać gorące do barszczu czerwonego lub innych „czystych” zup.

Tym samym nadzieniem można napelnić naleśniki, zwinąć je w rulon lub kopertę, zapiec i podawać jako paszteciki naleśnikowe – do rosółu, barszczu lub z surówkami.

Cebula z pomidorami – sałatka

40 dag cebuli posiekać i dusić przez 10 min. z 4 łyżkami oleju na małym ogniu. Następnie dodać 75 dag pokrojonych w ćwiartki pomidorów, 1/8 l gorącej wody i znów dusić 10 min., dodając sól, cukier do smaku i 1 łyżkę kwaśnej śmietany. Podawać posypane drobno pokrojonym szczypiorkiem. Tę sałatkę podaje się do ziemniaków, ryżu, soczewicy z dodatkiem zielonej sałaty.

Rady

- Cebula obierana nad gorącą płytą kuchenną lub pod bieżącą wodą nie zmusza do płaczu.

- Nie należy przechowywać pokrajanej cebuli, bo się utlenia i może być nawet toksyczna. Ale ... można ją wtedy użyć do odświeżenia złożonych ram, brązu itp.

- Aby posiekana cebula nie była gorzka, przed dodaniem jaj do surówek, śledzi itp. Słodzimy cukrem i odstawiamy na kilkanaście minut.

Przyśpiewka lasowiacka:

*Pójde jo se do Ursuly
to nawarzy mi cebuly.
A jak podjem se cebuly
to Ursula mie przytuły.
Jak Ursule jo przytule,
to rozbierze mi kosule.
Wpirw cebule rozbirala
teraz do mnie sie dorwala.*

JANINA OLSZOWY

Sprostowanie

W poprzednim numerze Ziemi Kolbuszowskiej zamieszczono artykuł P. Janiny Olszowy pod błędnym tytułem „Ale Ovo”. Prawidłowy tytuł powinien brzmieć „Ab ovo”. Również w teście artykułu, w zdaniu „Chociaż nie należy niczego smażyć na niesklarowanym maśle.” błędnie napisano „na niskokalorycznym maśle”. Za omyłki Redakcja przeprasza Autorkę i Czytelników.

KARTKI Z DZIEJÓW KOLBUSZOWSKIEGO CMENTARZA

Prawo kościelne i tradycja ukształtowała przez wieki na naszych ziemiach obowiązek grzebania wiernych w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła. Stwarzało to możliwość większej kontroli obrzędów pogrzebowych przez miejscowe władze kościelne.

Układ cmentarzy przykościelnych zachował się do końca XVIII wieku. Po powstaniu miasta Kolbuszowej sytuacja ta stawała się kłopotliwa, zarówno pod względem sanitarno – ekologicznym, jak i przestrzennym. Panująca ciasnota, ciągle (z konieczności) przekopywanie mogił i powtarzające się co kilkanaście lat epidemie z wieloma setkami zmarłych, stwarzały chaos i nieporządek miejsc wiecznego spoczynku. Wszystko to działo się w centrum miasta, blisko rynku, a więc licznych targów, jarmarków i w bezpośrednim dojeździe do kościoła.

Z chwilą powstania wsi Werynia i Kolbuszowa, jeszcze na przełomie

XV i XVI wieku założono wspólny cmentarz, na którym zbudowano kościół parafialny p.w. Wszystkich Świętych.

Proces tworzenia nowego cmentarza w Kolbuszowej rozpoczął się na przełomie XVIII i XIX wieku. Nowy cmentarz „na surowym korzeniu” zaspokajał głęboko tkwiącą w człowieku, a niemożliwą do powszechnej realizacji w warunkach dawnych cmentarzy przykościelnych, dążność do zachowania śladu po zmarłym, do zapewnienia mu trwałego miejsca spoczynku.

Zaletą nowego cmentarza była możliwość stworzenia i realizacji w nim, pięknych założeń parkowych. Tutaj zarówno prywatnie przy grobach,

jak i wzdłuż powstałych alejek, sadzono drzewa i krzewy ozdobne.

Zgodnie z rozporządzeniem władz austriackich z lat 1784, 1792 i przy aprobachie władz kościelnych w 1800 r. wprowadzono w Kolbuszowej zakaz chowania zmarłych pod kościołem i w jego sąsiedztwie. Założono nowy cmentarz zlokalizowany w części miasta „Na Piasku” i równocześnie mieszczanie przenieśli drewniany kościółek św. Stanisława, zamieniony na kaplicę cmentarną. W latach 1809, 1813, 1831 odbyły się jedne z pierwszych pogrzebów żołnierskich. Byli to najpierw ułani Księstwa Warszawskiego (polegli pod Niwiskami w

walce z Austriakami) oraz żołnierze austriaccy ze szpitala nr 3 w Rynku z korpusu generała Schwarzenberga (29 zmarłych) pochowani w krypcie polskich powstańców II korpusu gen. Ramarino po upadku powstania listopadowego.

W okresie przygotowywania powstania płk. J. Zaliwskiego w okolicach Kolbuszowej i Weryni zostało odprawione nabożeństwo w dniu 18 marca 1833 r., u św. Józefa w przeddzień wymarszu dwóch grup powstańców do Królestwa Polskiego. Po jego upadku wojsko austriackie przeprowadziło w latach 1833-1834 aż pięć pacyfikacji miasta i rewizję w pobliskich kościołach i na kolbuszowskim cmentarzu w poszukiwaniu broni. Tutaj odbywały się także pogrzeby węgierskich huzarów z garnizonu mieszczącego się na Kłodniczówce, powstańców z 1846 r., żołnierzy Gwardii Narodowej z 1848 r., Rosjan z wyprawy na Węgry z r. 1849 i powstańców styczniowych z r. 1863.

Trzeba zaznaczyć, że akcja likwidacji cmentarza i przeniesienia go na „nowe lokum” przebiegała dość opornie. Niechęć ta była spowodowana często myślą o grzebaniu ciała w niepoświęconej jeszcze ziemi. Proces przyzwyczajania się ludzi do nowego cmentarza trwał przez pierwszą połowę XIX wieku i był połączony z likwidacją dotychczasowych kwater grzebalnych przy kościołach. Upłynęło wiele dziesiątków lat, aby nowe miejsca pochówku zmarłych budziły zaufanie i szacunek oraz stały się nieodłącznym elementem miejskiego krajobrazu.

A oto, co na ten temat wypowiedzieli się biskupi polscy: „(...) Niejednokrotnie cmentarze, jak i poszczególne mogiły powstały w wyniku zdarzeń historycznych. Dziś są niewątpliwie pamiątkami i świadectwami (...). Jako kompleksy drzewostanów oraz zespoły nagrobków, rzeźb, epitafiów, sym-



boli itp. pozostają niewyczerpanym źródłem wiedzy o życiu w przeszłości poszczególnych jednostek i całych zbiorowisk ludzkich. Stają się odzwierciedleniem życia religijnego parafii i powszechnie dostępną kroniką jej dziejów. Są także wyrazem i świadectwem kultury regionu, całego narodu i państwa, a także historycznej epoki. Jako takie stanowią dobra kultury, Kościoła i narodu (...). Wiele cmentarzy, pomników nagrobnych i poszczególnych mogił uległo lub ulega bezpowrotnej zagładzie przez utratę właścicieli lub opiekunów, przez źle podjęte prace modernizacyjne oraz brak stałej opieki nad grobami (...). Zniszczeń dokonuje także czas, ludzki wandalizm, kradzieże elementów nagrobnych, włamania do grobowców i bezczeszczenie pojedynczych grobów oraz brak należytych konserwacji”.

Podobnie było w następnych okresach XIX i XX wieku, a szczególnie pierwszej i drugiej wojny światowej. Kolbuszowski cmentarz liczy już ponad 200 lat, coraz mniej na nim miejsca, a ciasnota powstaje niemal przy każdym pogrzebie. Nic dziwnego, że na naszych oczach zrodziło się nowe miejsce po-

chówku, „nowy cmentarz” - już trzeci w historii.

Co zrobić ze starym cmentarzem? Oto pytanie nurtujące wszystkich parafian. Stary cmentarz kolbuszowski w wyniku urbanizacji znalazł się w środku miasteczka i dziś stanowi nie tylko nekropolię zmarłych, ale pod względem sztuki – zabytek. A jeżeli zabytek, to należy go chronić!

Niedawno w grupie kilkunastu kolbuszowian na czele z mgr. inż. architektem Wilhelmem Hryczyszynem – naszym rodakiem i ks. Janem Gutem – proboszczem tutejszej kolegiaty zrodziła się inicjatywa waloryzacji (odnowienia) starego cmentarza i dokonania wpisu „do rejestru zabytków”. Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Regionalnego Towarzystwa Kultury im. J. M. Gosłara w Kolbuszowej podjęto uchwałę o powołaniu Sekcji Waloryzacji Cmentarza.

Parafia kolbuszowska p.w. Wszystkich Świętych przygotowuje się do jubileuszowych obchodów 500-lecia swojej parafii (1510 – 2010). Do tej pory przygotowano otoczenie cmentarza i kolegiaty, trwa odnawianie budynków i wnętrza kościoła, pozostał tylko „stary cmentarz”. Myślę, że inicjatywa słuszna i warta szerokiego poparcia, nie tylko parafian, ale także i tych z całego naszego globu – tutejszych rodaków, władz samorządowych oraz wszystkich „Dobrodziejów Kościoła”. Mottem do tego przedsięwzięcia niech będą słowa Stanisława Tarnowskiego - kolatora tej parafii z 1587 r.: „...upatrując, iż wszystkie godności i bogactwa świata tego są próżne i przemijające, służyc Panu Bogu i chwałę Jego świętą rozmnązać rzecz jest chwalebna.”

MARIAN PIÓREK



Rodzinie zmarłego

Śp. Michała Kasaka
byłego Soltysa Wsi
Zarębki

wyrazy głębokiego
współczucia i żalu
składają

Burmistrz Kolbuszowej
wraz z pracownikami Urzędu
Miejskiego



Wyrazy głębokiego
współczucia
rodzinie zmarłego

Śp. Michała Kasaka
byłego Soltysa Wsi
Zarębki

składają
Przewodniczący Rady Miejskiej
oraz Radni Rady Miejskiej

WALORYZACJA KOLBUSZOWSKIEGO CMENTARZA

Szanowni Kolbuszowianie. Mam nadzieję, że nie weźmiecie mi za złe, że ja, będący w słownictwie naszego miasta jako „ptok”, a może najwyżej „kszok”, zabieram głos według mego uznania w ważnej sprawie Waszego, ale chcę wierzyć też i mojego miasta.

A jest nią sprawa naszego jedy- nego do niedawna cmentarza parafialne- go. Posługując się wybraną datą z historii tj. datą 1810, która jest czasem wyznacza- jącym wybudowanie kaplicy cmentarnej, jak również przybliżającym powstanie ak- tualnego cmentarza parafialnego, chcę za- uważać, iż TEN NASZ CMENTARZ służy nam dokładnie lub blisko dwa stulecia. Miał się zatem prawo dobrze po- starzać.

Wiemy wszyscy, jako jego jesz- cze aktualni użytkownicy, że nastroża on wiele kłopotów i trudności w użyt- kowaniu. I choćby miały i mają one różne przyczyny i źródła, i mogłyby dawać powód rozmaitych pretensji i nar- zekań, to według mego mniemania nie wypada ich tu artykułować, bo czyż można to czynić w obecności i w stosun- ku do takiego staruszka. Dlatego proponu- ję tego teraz nie czynić, lecz spróbować coś zrobić, by wszystkie te niedogodno- ści i wady, jakie posiada i trudności jakie czyni, po prostu postarać się usunąć lub je zminimalizować.

W związku z czym Szanowni Państwo nie weźcie mi tego za złe, że wła- śnie ja, niech będzie nawet mieszkaniec o niepełnej przynależności do tego miasta, ale natomiast z tytułu mego zawo- du i jego uprawiania (będąc architektem, jestem i byłem bowiem autorem lub współautorem wielu projektów cmenta- rzy), jako też dawny i obecnie częsty bywalec Kolbuszowej, postanowiłem zająć się organizacją naprawy, co myślę mogę powiedzieć: TEJ już naszej KOL- BUSZOWSKIEJ NEKROPOLII.

I tak po pierwsze, intencja taka od dawna zaprzętała mój umysł, ale ostat- nio zainspirowany rozpoczęciem działalno- ści naszych władz miejskich tematyką o nazwie: „rewitalizacja naszego miasta Kolbuszowej”, jako sposobu sięgnięcia do funduszy Unii Europejskiej, za- proponowałem zorganizowanie działań, które już po wielu dyskusjach nazwali- śmy „działaniami na rzecz waloryzacji przedmiotowego cmentarza”, tworząc równocześnie organizację nazwaną ZE- SPOŁEM WALORYZACJI CMENTA- RZA, jako jednostki przy Regionalnym Towarzystwie Kultury im. J. M. Gosłara.

W ramach powyższego mam za- miar zaproponować następujące działa- nia tj.: odnowienie rzeczy dobrych i ważnych, a zniszczonych przez wiek,

ale też i nade wszystko dokonanie rzeczy nowych, które pozwolą w obecnym sta- nie cmentarza na w miarę dogodne jego użytkowanie i też nadanie mu w miarę es- tetycznego wyglądu. I tak: dla pod- niesienia jego funkcjonalności, czyli użytkowości składowych elementów, proponuje się: wymianę utwardzeń głów- nych traktów komunikacyjnych płyt chod- nikowych na kostkę brukową; wybrukowanie w ten sam sposób głów- nych analogicznych, ale nie utwardzo- nych traktów (np. traktu równoległego do rzeki w obniżonej części cmentarza); utwardzenie brukiem lub betonem wszel- kich podrzędnych tj. krótkich i wąskich traktów i trakcików, z równoczesnym wprowadzeniem schodków, podestów itp., gdzie to będzie możliwe lub niezbęd- ne, tak, by maksymalnie wszelkie ze- społy grobów były w miarę wygodnie i możliwie dostępne.

Następnym zagadnieniem jest nowe wy- konanie całości ogrodzenia cmentarza i tak kolejno:

a) wzdłuż chodnika od ulicy Narutowi- cza

b) wzdłuż koryta rzeki, gdzie ze względu w tym pierwszym przypadku na różnicę poziomu terenu istnieje potrzeba ochrony szkarpy wzniesienia terenu cmentarza, to w drugim ochrona szkarpy rzeki, ogrodzenia te winny mieć w części dol- nej formę i konstrukcję murów oporowych

c) specjalnym zagadnieniem projek- towym i wykonawczym jest wykonanie ogrodzenia w granicy południowej, czyli ogrodzenia rozgraniczającego teren cmen- tarza i obszar parkingu. Jest to bowiem widok najbardziej eksponowany, a zatem ważny, więc prosząc się o wykonanie ogrodzenia o specjalnych walorach kon- strukcyjnych i estetycznych. Jest to element cmentarza rodzący conajmniej kilka problemów projektowych i budowla- nych. Tu bowiem jest wskazane zachowa- nie istniejących fragmentów ogrodzenia wykonanych częściami w różnej formie, ale nade wszystko o konstrukcji murów oporowych, chroniących zarówno szkar- pę terenu cmentarza, jak i też przyległe do tego muru grobowce. Tu też nieodzow- ne jest dla zabezpieczenia konstrukcji grobowców, zachowanie tych murów i wybudowanie ogrodzenia nowego, ale przykrywającego nieestetyczne części sta- nu istniejącego, czyli tynkowań murów

oraz całych murów oporowych i ewen- tualnie istniejących nad nimi stalowych balustrad lub siatek. Niezbędnym jest również wykonanie analogicznych lub podobnych do istniejących schodów, ale na środkowym odcinku tego ogrodzenia, czyli na odcinku bliższym do głównego wejścia na cmentarz.

d) ogrodzenie w granicy północnej cmen- tarza. Tu może mieć ono formę dowolną, bo nie wymaga murów oporowych, jedy- nie bramkę do wejścia na teren nekropolii od istniejącej kładki na rzece Nil.

Inne zagadnienie cmentarza to odno- wienie i remont kaplicy cmentarnej oraz regeneracja i zabezpieczenie niektórych starych grobowców posiadających walo- ry estetyczne i historyczne. Wymienione tu obiekty niezależnie od prac restaura- cyjnych wymagają rozpoznania, oceny i w razie celowości wnioskowania o wpi- sanie ich do ewidencji zabytków, co po- zwoliłoby na wystąpienie do Wo- jewódzkiego Konserwatora Zabytków o specjalną dotację na ich renowację, jak i jej specjalistyczne wykonanie.

Jak z tego syntetycznego opisu można się zorientować, jest to zadanie niebagatelne i wymaga różnych działań organizacyjnych, finansowych, projek- towych, przedprojektowych i ostatecznie budowlanych i inwestycyjnych, czyli kierowania tym wszystkim z ramienia jakiejś jednostki inwestorskiej.

Szanowni Kolbuszowianie, wiadomym też jest, że to wszystko musi wymagać olbrzymiego poparcia kolbuszowskiej i okolicznej społeczności. Mam wrażenie, że całej tej wspólnoty będzie za- leżeć na pomyślnym zrealizowaniu nakreślonych tu zamierzeń. Wiemy bowiem, że jesteśmy wszyscy winni do- konania tego, ze względu choćby na nie- zliczoną ilość naszych przodków i bliskich, ale też i bohaterom z wielu stron Polski, którym przypadło spocząć na kolbuszowskim cmentarzu.

Kończąc powyższe, prosimy serdecznie nie tylko o możliwe znaczące wsparcie finansowe, ale rów- nież intelektualne tj. o ewentualne dalsze wnioski, a w tym też o społeczną pomoc fachową, jak np. w pomiarach geodezyj- nych, projektowych itp., przy czym za obecną i przyszłą ofiarowaną pomoc ser- decznie dziękujemy.

CZYM JEST REHABILITACJA?

Rehabilitacja jest procesem dążącym do umożliwienia osobom niepełnosprawnym (w szerokim rozumieniu) prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie, jak również ograniczającym negatywne skutki chorób narządu ruchu.

Realizuje również zorganizowaną troskę o człowieka, którego zdrowie i sprawność z jakichkolwiek przyczyn zostały zagrożone lub trwale upośledzone. W początkowej fazie łączy się szczególnie z opieką lekarską, gdyż intensywne potrzeby zdrowotne wymagają wielu działań medycznych.

Rehabilitacja jest logiczną konsekwencją postępu nauki i techniki oraz świadomości społecznej. „Byłoby absurdem i barbarzyństwem ratować życie ludzi tylko po to, by uratować je pozostawić człowieka z jego kalectwem i swojemu losowi” (prof. W. Dega).

Zasady rehabilitacji zakładają powszechność, wczesność, kompleksowość, ciągłość i integralność.

Rehabilitacja objęła już niemal wszystkie dyscypliny lekarskie – ortopedię, traumatologię, reumatologię, neurologię, neurochirurgię, kardiologię, chirurgię, pulmonologię, pediatrię i inne. Wszyscy powinniśmy służyć ludziom, którym los odebrał najlepsze wartości życia: zdrowie i sprawność. Wszystkich niech łączy idea: „Tyle człowiek jest wart, ile drugiemu może pomóc” (prof. J. Aleksandrowicz).

Ekspertyza dokonana przez Komitet Rehabilitacji i Adaptacji Człowieka PAN w 1979 r. oceniła liczbę niepełnosprawnych w Polsce na 14% społeczeństwa; obecnie szacuje się na blisko 23%. Przyczyny tego stanu rzeczy to m.in.: urazowość, wzrost liczby zmian zwyrodnieniowo - przeciążeniowych układu kostno - stawowego, wzrastająca liczba chorób układu krążenia, chorób serca, skażenie środowiska wpływające na wzrost częstotliwości wad wrodzonych. Coraz szybsze tempo życia i jego siedzący tryb sprawiają, że ilość schorzeń narządu ruchu w alarmujący sposób zwiększa się z dnia na dzień. A co najgorsze, przestają one dotyczyć tylko ludzi starszych i u wielu osób zaczynają się w młodym wieku.

Poprawa wyników leczenia w niektórych gałęziach medycyny prowadzi do zmniejszenia śmiertelności w tych grupach chorych, ale sprzyja wzrostowi liczby osób niepełnosprawnych. W/w czynniki powodują wzrost zapotrzebowania na rehabilitację, która wpływa na zmniejszenie stopnia niepełności, ułatwia osobom niepełnosprawnym powrót do życia rodzinnego,

społecznego, a często również zawodowego, poprawia komfort życia codziennego.

Do niedawna uznawano rehabilitację za końcowy etap leczenia. Jest to pogląd szkodliwy z leczniczego, społecznego i ekonomicznego punktu widzenia, fatalny w skutkach dla chorego. W olbrzymiej większości schorzeń oraz stanów pourazowych rehabilitacja może spełnić swą funkcję, pod warunkiem rozpoczęcia jej już w pierwszych dniach schorzenia lub po urazie. Zmniejsza wówczas niebezpieczeństwo trwałego inwalidztwa, a niekiedy poprawia rokowanie nie tylko w odniesieniu do zwiększenia sprawności, ale nawet szans przeżycia (zawał mięśnia sercowego, uszkodzenie rdzenia kręgowego). Pozwala także na znaczne skrócenie czasu leczenia na oddziale specjalistycznym i czasu niezdolności do pracy, wpływa na zmniejszenie liczby osób przechodzących na rentę inwalidzką.

**Kierownik Działu Rehabilitacji
mgr Wiesław Dziopak
Specjalista Rehabilitacji ruchowej**

ZDEWASTOWANO PLAC ZABAW

Pomalowana sprayem zjeżdżalnia i tablica do gry w koszykówkę, zerwana obręcz kosza, a także zaśmiecona i popisana altanka ogrodowa, to efekty świątecznych harców, jakie urządzili sobie nieznani sprawcy na osiedlowym placu zabaw przy ul. Siedmiograj w Kolbuszowej.

O zaistniałej sytuacji Urząd Miejski poinformował opiekun placu pan Władysław Antos. Przed świętami pomalowane zostały huśtawki i zjeżdżalnia. Uprzątnięto również cały teren podwórka ze śmieci i pozostałości po zimie. Pan Antos twierdzi, że usunięcie wyrządzonej szkody będzie trudne do zrealizowania, ponieważ farba na metalowej powierzchni zjeżdżalni trzyma się bardzo dobrze.

Jak widać zadbany plac zabaw

nie wszystkim się podoba. Wzmoczone interwencje Straży Miejskiej i patroli policji, miejmy nadzieję, odstraszą



„nieproszonych gości”, a dzieci będą mogły bawić się w czystym i bezpiecznym miejscu.

JUSTYNA MUCHA



Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

MAMY

koleżance Krystynie Saj
składają:

Dyrekcja i Pracownicy Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w

EUROPEJSKIMI SZLAKAMI – LOFOTY

Jest to jeden z najbardziej oddalonych rejonów zachodniego świata – niewielki skalisty archipelag wysp poza kręgiem polarnym, rozciągający się na przestrzeni ponad stu kilometrów u wybrzeży północno-zachodniej Norwegii. Wyspy były zamieszkałe już ponad tysiąc lat temu, chronili się tutaj wikingowie wracający z łupieżczych wypraw.

Pogoda jest tu na ogół paskudna, bo ośrodki wielkich niżów atlantyckich przechodzą dokładnie nad archipelagiem – silne sztormy i gęste mgły są tu raczej regułą niż wyjątkiem. Ciepły prąd morski Gofsztröm, płynący wzdłuż zachodniego wybrzeża sprawia, że archipelag jest najcieplejszym rejonem Północy. Średnia temperatura stycznia jest aż o 25 stopni wyższa, niż gdziekolwiek indziej na świecie na tej samej szerokości geograficznej.

Mimo że wyspy w niczym nie odbiegają w sferze materialnej od reszty Europy, w dzisiejszym zwiariowanym świecie, pełnym napięć i konfliktów, stanowią nadzwyczajną atrakcję turystyczną. Kraina dzikich gór i wspaniałych widoków, wiecznie zielonych łąk, raj ptaków i eldorado wędkarzy, enklawa cichutkich wiosek położonych na brzegu oceanu, gdzie nikt się nie spieszy, a liczni turyści są szanowanymi gośćmi.

Aby dostać się na Lofoty musiałem skorzystać z przeprawy promowej. Widoczna z daleka sylwetka wysp-gór tworzyła wynurzającą się z Morza Norweskiego ścianę i znacznie odbiegała od krajobrazów pozostałej części Norwegii. Prawie pionowe, kilkuset metrowej wysokości skały, rozcięte fiordami przybierały różne kolory



Lofoty od wieków słyną z łowisk niezwykle zasobnych w arktyczną odmianę dorsza. W fiordach, na morskich farmach, hoduje się na skalę przemysłową krewetki i łososie.

w blasku polarnego dnia. Niskie światło o północy tworzyło nieustanny spektakl. Ośnieżone szczyty nabierały bursztynowej barwy, długie cienie układały się we wzory, a woda pełna była barwnych refleksów. Tu po raz pierwszy odczułem w pełni bliskość osi Ziemi i mogłem zapomnieć o nocy. W głębi wysp bujna, charakterystyczna dla tundry roślinność: zagajniki karłowatej brzozy, soczyste łąki, obfitość

mchów i porostów, torfowiska wręcz kipią zielenią.

Lofoty od wieków słyną z łowisk niezwykle zasobnych w arktyczną odmianę dorsza. W fiordach, na morskich farmach, hoduje się na skalę przemysłową krewetki i łososie.

Ludzkie osiedla stanowią niewielkie, czerwone domki na palach, gdzie widok kutra i sieci rybackich jest rzeczą normalną. Nigdzie nie widać tłoku, osady sprawiają raczej wrażenie pustawych i sennych. Wyspiarze nie mogą jednak narzekać na odizolowanie od świata. Przybywa tu wielu turystów, zwłaszcza miłośników morskiego wędkowania, którzy w sezonie letnim przynoszą spore dochody mieszkańcom.

Odmierna przyroda i różnorodność krajobrazów tego niewielkiego zakątka świata oszałamiają i zniewalają. Rozległe pustkowia pozwoliły mi przenieść się w czasy, kiedy człowiek musiał się zmagać z siłami natury. Jednocześnie wysoka stopa życiowa i przyjazna ludzima cywilizacja dawały poczucie bezpieczeństwa i chęci do zdobywania kolejnych regionów surowej Północy.



Aby dostać się na archipelag musiałem skorzystać z przeprawy promowej. Tu po raz pierwszy odczułem w pełni bliskość osi Ziemi i mogłem zapomnieć o nocy.

OGÓLNOPOLSKI „DZIEŃ OTWARTY W URZĘDACH SKARBOWYCH” NA PODKARPACIU

W dniu 14 kwietnia bieżącego roku, tj. w sobotę, w Urzędzie Skarbowym w Kolbuszowej, przeprowadzono po raz kolejny „Dzień otwarty” dla osób zainteresowanych problematyką podatkową.

Idea powyższego dnia realizowana jest w ramach ogólnopolskiej akcji „Dni otwartych w urzędach skarbowych”, obejmującej swoim zasięgiem i Podkarpacie.

W dniu tym pracownicy tut. „skarbowki” pomagali gościom fiskusa (a przybyło ich około 100 – u) załatwić typowe jak i nietypowe sprawy podatkowe. Podatnicy mieli możliwość porozmawiania z urzędnikami na nurtujące ich tematy dotyczące m.in. składanych zeznań podatkowych, opodatkowania dochodów uzyskanych za granicą, rozliczenia rocznego zysków kapitałowych czy zwrotu niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym.

Zainteresowanym została przedstawiona multimedialna prezentacja obrazująca podstawowe dane dotyczące funkcjonowania tut. urzędu skarbowego (zaprezentowano m.in. strukturę organizacyjną urzędu oraz prawa i obowiązki podatników), a także sposób wypełnienia

przykładowych dokumentów podatkowych lub ewidencyjnych (zeznanie podatkowe – PIT-37 i zgłoszenie aktualizacyjne – NIP-3).

Przybyłych poczęstowano cukierkami z etykietą „Administracja podatkowa przyjazna Podatnikowi” oraz hasłem: „Chociaż dla Ciebie wydatek – wszystkim potrzebny Twój podatek”. Zainteresowanym rozdawano również broszury reklamujące funkcjonowanie Krajowej Informacji Podatkowej, zaś kilka osób wzięło udział w dyskusji na temat organów podatkowych i sposobu ich działania.

Parę osób dotarło do urzędu z problemami niepodatkowymi, a dotyczącymi głównie spraw emerytalnych. Z kolei kilku innych podatników przybyło z prośbą o pomoc w wypełnieniu im zeznania podatkowego. Zainteresowanym na bieżąco udzielano również konsultacji telefonicznych.

Wszyscy goście odwiedzający w tym dniu urząd skarbowy byli pozy-

tywnie nastawieni do idei „Dnia otwartego” oraz do obsługujących ich pracowników. Chwalili pracę urzędników oraz fakt iż mogą załatwić swoje sprawy w spokoju i bez pośpiechu. Sugerowali jednak aby promocja „Dnia otwartego” w przyszłości miała zdecydowanie bardziej charakter ogólnokrajowy (szczególnie poprzez ogólnopolskie radio i telewizję).

Należy nadmienić także, że pracownicy Urzędu Skarbowego w Kolbuszowej prowadzą obecnie wśród młodzieży klas szóstych szkół podstawowych z terenu powiatu kolbuszowskiego pogadanki w ramach ogólnopolskiej akcji edukacyjnej „Skąd mamy na te wydatki – wszyscy płacimy podatki”. Celem powyższych lekcji jest przybliżenie młodym Polakom problematyki podatkowej, jak również uświadomienie im, iż oni również płacą podatki oraz korzystają w sposób pośredni z rzeczy i środków z nich sfinansowanych. (-)

INAUGURACJA RUNDY WIOSENNEJ IV LIGI W KOLBUSZOWEJ

Rozpoczęła się runda rewanżowa na czwartoligowych boiskach Podkarpacia. Drużyna KKS Kolbuszowianka po rundzie jesiennej zajmowała wysokie, szóste miejsce w tabeli, z dorobkiem 25 punktów.

W ostatnim okresie nastąpiło kilka zmian kadrowych. W KKS-ie na wiosnę występować będzie kilku nowych zawodników: Damian Pancierz i Paweł Misiaszek ze Stali Mielec, Tomasz Abramowicz - ostatnio Wisłoka Dębica, Waldemar Śledź - ostatnio EC Rzeszów oraz Bogumił Guźda z Ostrów Baranowskich.

Po zakończeniu okresu przygotowawczego i rozegraniu kilkunastu gier kontrolnych drużyna Kolbuszowianki, w niedzielę 18 marca, zainaugurowała rozgrywkę IV ligi na własnym stadionie meczem 19 kolejki. Przeciwnikiem naszego zespołu była drużyna Iglloopołu Dębica. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem KKS-u 3:0, po bramce Konrada Rymanowskiego i dwóch trafieniach Stanisława Prusia.

Kolejny mecz, tym razem wyjazdowy, Kolbuszowianka rozegrała

w Piłźnie z tamtejszym Rzemieślnikiem. Niestety nasi piłkarze ponieśli porażkę 0:2, będąc zespołem wyraźnie słabszym. Trzecie spotkanie tej rundy, również wyjazdowe, nasza drużyna grała na stadionie Siarki w Tarnobrzegu. I w tym meczu ponieśliśmy porażkę 0:1, ale będąc równorzędnym zespołem dla wicelidera. Na usprawiedliwienie można dodać, że od 40 minuty drużyna Kolbuszowianki grała w osłabieniu, po czerwonej kartce dla S. Prusia.

W Wielką Sobotę rozegrano kolejne spotkania IV ligi. Nasi piłkarze podejmowali na własnym obiekcie drużynę Polonii Przemyśl i niestety ponieśli trzecią z rzędu porażkę – 1:2. Jedyną bramkę dla naszego zespołu zdobył, w 88 minucie, Tomasz Abramowicz. Następnym przeciwnikiem Kolbuszowianki będzie Pogoń Leżajsk - mecz w Leżajsku.

WALDEMAR MAZUREK

UKS „PIAST” BUKOWIEC ZNÓW NA SZCZYCIE!

17 marca br. w Kupnie odbył się Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół.

W turnieju zwyciężył UKS „Piast” Bukowiec pokonując kolejno drużyny wystawione przez Powiatową

Komendę Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej, Zespół Opieki Zdrowotnej w Kolbuszowej i Zespół

Szkół w Kupnie.

Drużyna UKS – u występowała w następującym składzie: Józef Olszowy, Rafał Popielarz, Robert Raś, Rafał Mazan, Michał Skowroński i Kamil Sitarz.

Piękne puchary ufundowała Dyrekcja Zespołu Szkół w Kupnie, a wręczała Elżbieta Chmielowiec – dyr. szkoły. Drużynie UKS – u serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów, a organizatorom dziękujemy za bardzo dobrze przeprowadzony turniej.

Zarząd UKS – u „Piast” Bukowiec



Rodzinie zmarłego
Śp. Michała Kasaka
byłego Sołtysa Wsi
Zarębki

wyrazy szczerego współczucia
składają
Sołtysi z Gminy Kolbuszowa
oraz
Przewodniczący
Zarządów Osiedli



Wyrazy głębokiego
współczucia i żalu
z powodu śmierci

Śp. Michała Kasaka
byłego Sołtysa Wsi
Zarębki

rodzinie zmarłego
składa
Poseł na Sejm RP
Zbigniew Chmielowiec

KOLEJ KOLBUSZOWA

Wykaz cen biletów
do najbardziej uczęszczanych stacji

| Stacja | Taryfa Normalna | Ulgi ustawowe | | | | Oferta „Przejazdy Rodzinne” |
|--------------------------|--------------------|---------------|-------|------|------|-----------------------------------|
| | | 37% | 49% | 78% | 95% | |
| cena brutto [zł] | | | | | | |
| Klasa 2 – pociąg osobowy | | | | | | |
| Rzeszów | 6,50 | 4,09 | 3,31 | 1,43 | 0,32 | 4,50 |
| Zaczerwie | 6,50 | 4,09 | 3,31 | 1,43 | 0,32 | 4,50 |
| Głogów Małopolski | 4,50 | 2,83 | 2,29 | 0,99 | 0,22 | 3,50 |
| Widelka | 3,0 | 1,89 | 1,53 | 0,66 | 0,15 | 2,50 |
| Dębica | 13,00 | 8,19 | 6,63 | 2,86 | 0,65 | 8,50 |
| Tarnów | 17,00 | 10,71 | 8,67 | 3,74 | 0,85 | 11,50 |
| Kraków Gł. | 22,00 | 13,86 | 11,22 | 4,84 | 1,10 | 14,50 |
| Przemyśl Gł. | 17,00 | 10,71 | 8,67 | 3,74 | 0,85 | 11,50 |

Rozkład jazdy pociągów

KOLBUSZOWA

Ważny od 01 marca 2007 r. do 08 grudnia 2007 r.

| Przyjazdy | | | Stacja | Odjazdy | | |
|-----------------|------------------|------------------|----------------|-----------------|------------------|------------------|
| 6 ⁴⁵ | 14 ¹⁵ | 16 ²⁵ | RZESZÓW | 6 ⁴⁰ | 14 ³⁵ | 16 ⁴⁵ |

UWAGA PODRÓŻNI!

- w przypadku nieprzewidzianych opóźnień pociągów – informacji można zasięgnąć pod numerem telefonu – **(017) 7111562**
- informacji o rozkładzie jazdy pociągów udziela się pod numerem telefonu – **9436**

CHCESZ TANIO PODRÓŻOWAĆ KORZYSTAJ Z NASZYCH OFERT TARYFOWYCH

- **BILETY WYCIECZKOWE**
tańsze podróże w dni wolne od pracy
- **BILETY ABONAMENTOWE**
5 przejazdów w cenie 4 /1 gratis!
13 przejazdów w cenie 10 /3 gratis!
- **BILETY ODCINKOWE IMIENNE**
dla osób codziennie dojeżdżających do pracy lub szkoły
- **PRZEJAZDY RODZINNE**
aktualne w okresie całego roku
- **BILETY TURYSTYCZNE**
nieograniczona liczba przejazdów w weekendy

CENTRUM HANDLOWE

ORZECH



ul.11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa

Do Państwa dyspozycji:

DOLNA KONDYGNACJA: Neonet (AGD,RTV), Art. Elektryczne, 1001
Drobiazgow(servisy obiadowe, sztucce, plastiki itp.), Pasmanteria, „Kora”(ręczniki,
pościel) Usługi Foto,

Od lutego 2007 Stoisko Monopolowe oraz Usługi Foto zostały przeniesione na dolną kondygnację (wejście od parkingu)

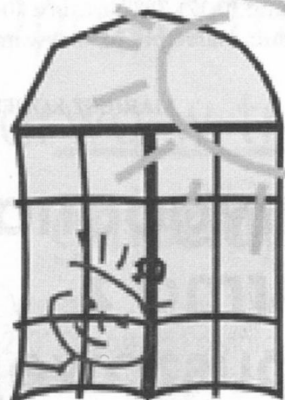
PARTER: Art. Spożywcze, Chemia gospodarcza, Kantor Wymiany Walut,
Bankomat

I PIĘTRO: Odzież damska i męska, Obuwie damskie i męskie, Zabawki,
kosmetyki, Pamiątki okolicznościowe, Rozlewnia Perfum, Art.szkolne
i papiernicze, Biżuteria,

II PIĘTRO: Specjalistyczne gabinety lekarskie, Badania USG, EKG, Gabinet
Ginekologiczny, Gabinet Rehabilitacyjny(Fizykoterapii), Gabinet Pielęgniarski,

ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY

www.sklepy.orzech.com.pl



SUWALSKA FABRYKA OKIEN i DRZWI

EURO OKNO

SKŁAD FABRYCZNY KOLBUSZOWA

Plac Wolności 54, tel. (017) 2270 090

OKNA i DRZWI

PCV, ALUMINIUM, DREWNO

ROLETY, PARAPETY, MONTAŻ

TRANSPORT, POMIAR i WYCENA - GRATIS!!!

Salon Fotograficzny

Sylwia Chorążka

FOTO ZOOM

TYLKO u nas

FOTO KIOSK
Samoobsługowy terminal
do przyjmowania zleceń

Foto gadżety



FOTO Puzzle



FOTO Kalendarz

Twoje zdjęcia
gotowe w
15 min



FOTO Kubek

Super Rabaty
Super Promocje
Z Kartą Stałego Klienta



Noritsu QSS-3300

Jedyna cyfrowa maszyna w powiecie

Twoje zdjęcia nasświetlane techniką laserową

36 - 100 Kolbuszowa, ul. Jana Pawła II 13
tel. (017) 227 14 38, tel. kom. 695 271 438

Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji S.A.



OFERUJEMY OCHRONĘ UBEZPIECZENIOWĄ

- ♦ Życia Twojego i Bliskich
- ♦ Twoich finansów
- ♦ Domu, mieszkania
- ♦ Samochodu
- ♦ W czasie podróży
- ♦ Firmy
- ♦ Gospodarstwa rolnego

PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ,

POZNAJ CENĘ

I ZAKRES NASZYCH UBEZPIECZEŃ !

NASZ ADRES:

36-100 Kolbuszowa, ul. Kościuszki 12
(obok Urzędu Skarbowego)

tel. 22 71 588, 22 70 520, fax 22 70 521
e-mail: zp@plusnet.pl

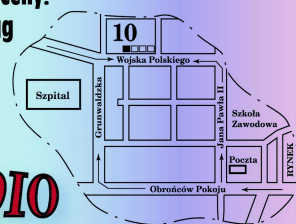
profesjonalne videofilmowanie i fotografowanie wszelkich uroczystości
zdjęcia kolorowe i czarno-białe wykonywanie zdjęć amatorskich:
kolorowych i czarno-białych na papierze błyszczącym i matowym
przegrywanie kaset VIDEO na DVD niskie ceny!
Zapraszamy do korzystania z naszych usług

Jan Cichoń



STUDIO FOTO-VIDEO

36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10
tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382



F.H.U. NADZÓR BUDOWLANY

Jan Wróbel upr.B - 180/93

Oferuje usługi w zakresie:

- sporządzanie planów zagospodarowania działki
- kierowania, nadzorowania budowy i robót
- adaptacje projektów powtarzalnych
- sporządzanie projektów budynków inwent. i gospod.
- sporządzanie kosztorysów

kontakt: tel. dom. 017 2272993 kom. 0691373488



*do 35 000 PLN; **opłata jak za połączenie lokalne

NA CO TYLKO CHCESZ

KREDYT BEZ PORĘCZYCIELI*

Spełnij każde marzenie z Szybkim Serwisem Kredytowym w PKO Banku Polskim.

Proponujemy Ci kredyt od ręki na dowolny cel, także na spłatę zobowiązań w innych bankach. Wystarczy tylko dowód bez zaświadczeń o dochodach – pod warunkiem terminowego spłacania wcześniejszych kredytów. Oferujemy Ci niskie raty kredytu oraz ubezpieczenie od utraty pracy lub innych zdarzeń losowych.



PKO BANK POLSKI

Blisko Ciebie

www.pkobp.pl | infolinia 0 801 302 302**